



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 184 (13218)

Sobota, 20 września 1997 r.

cena 1Lt

## Dlaczego prawnicy milczą

- Dlaczego prawnicy milczą i nie protestują przeciw takiej ocenie prawa i instytucji praworządności - pytał wczoraj na konferencji prasowej Justinas Karosas, członek Rady LDPP, komentując decyzję Rady Narodowego Radia i Telewizji (NRTV) o niewykonaniu wyroku sądowego nakazującego wrócić na stanowisko dyrektora generalnego Radia i Telewizji Vytautasa Kvietkauska.

Według Karosasa takie demonstracyjne nieposzanowanie i ignorancja prawa powinna wywołać burzę protestów w środowisku prawniczym. - Ale czego oczekiwać, gdy sam przewodniczący Towarzystwa Prawników Kestutis Stengys, będący członkiem Rady, zamiast protestować, wstrzymał się od głosu, podczas głosowania nad decyzją o niewykonaniu wyroku sądowego - powiedział Justinas Karosas. Stwierdził on, że brak protestów wśród prawników spowodowany jest strachem, wyniesionym z epoki radzieckiej, aby nie narażać się władzy. - Arystoteles powiedział kiedyś, że Platon jest mi przyjacielem, ale prawdą jest dla niego ważniejsza. Przenosząc to powiedzenie na grunt litewski można powiedzieć, „konservatyści są mi przyjacielem, ale prawdą jest mi przyjacielem, dlatego prawdą jest niezym” - stwierdził Karosas.

Karosas obrzucił się także na zachowanie przewodniczącego Rady NRTV, Rimantasa Gučusa, który w radiowej audycji „Studio Aktualności” nazwał sprawę powrotu Kvietkauska na stanowisko dyrektora

generalnego RTV sprawą organizacyjną, którą rozdmuchała prasa. - Jeden ze słuchaczy zadał Gučasowi pytanie: Kto wypłaci Kvietkausowski rekompensatę 10 tys. litów? Zapewne będzie to z pieniędzy podatników? Gučas odpowiedział, że rekompensata wypłacona będzie z pieniędzy Rady - opowiadał Karosas. - A pieniądze Rady są czyje? Czyżby przewodniczący Rady myślał, że te pieniądze nie są pieniędzmi podatników? - pytał Karosas.

9 września II sąd apelacyjny w Wilnie zdecydował, że Vytautas Kvietkauskas za naruszeniem prawa był usunięty ze stanowiska dyrektora generalnego RTV. We wtorek Rada NRTV na swoim posiedzeniu zdecydowała, że nie wykona wyroku sądowego, gdyż nowy dyrektor był wybrany zgodnie z prawem, dlatego też jego dymisja byłaby niezgodna z ustawą o Narodowym Radu i Telewizji. Rada postanowiła także zaskarżyć wyrok sądu apelacyjnego do wyższej instancji sądowej.

Taka decyzja Rady wywołała niezadowolone i krytykę ze strony polityków, szczególnie opozycyjnych. Z inicjatywą Egidijusa Biczkauska, starosty frakcji Związku Centrum, sejmowy Komitet Prawa i Praworządności podjął decyzję, że niewykonanie wyroku jakiegokolwiek sądowego przez instytucję albo osoby prywatne jest niedopuszczalne i niezgodne z prawem.

(Dokończenie na str. 2)



Konsul Generalny RP Waldemar Lipka - Chudzik wręcza nagrodę Anecie Zaworonok.

Fot. Marian PALUSZKIEWICZ

„Kangur europejski '97”

## Z każdym rokiem przybywa uczestników

Wczoraj w Wileńskiej Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursu „Kangur europejski '97”. Imprezie uświetniły występy artystyczne uczniów syrokomłowi. Jest to konkurs matematyczny, który po raz pierwszy został zorganizowany w Australii. Następnie sztafete przejęła Francja, a poprzez Polskę trafił on na Litwę. Po raz pierwszy pięć szkół Wileńszczyzny wzięło udział w konkursie w 1994 roku. Z każdym rokiem wzrastała liczba uczestników. W tym roku w konkursie uczestniczyły 22 szkoły. Rekordową również była liczba uczniów biorących w nim udział - 1484. Rozdzielono 250 nagród. Pa-

tronem imprezy wśród szkół polskich na Litwie jest dr hab. Edward Szpilewski (sekcja matematyki i informatyki Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy) przy współpracy z Polską Macierzą Szkołą, Toruńskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

Swą obecnością imprezę zaszczylił Konsul Generalny RP w Wilnie - Waldemar Lipka - Chudzik, prezes Fundacji Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu „Wileńszczyzna” - Ryszard Litwinowicz, którzy byli także fundatorami nagród dla uczestników „Kangura”.

(Dokończenie na str. 2)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

# LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Aten,  
New Yorku,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekinu,  
Istanbulu,  
Tel Awiwu.

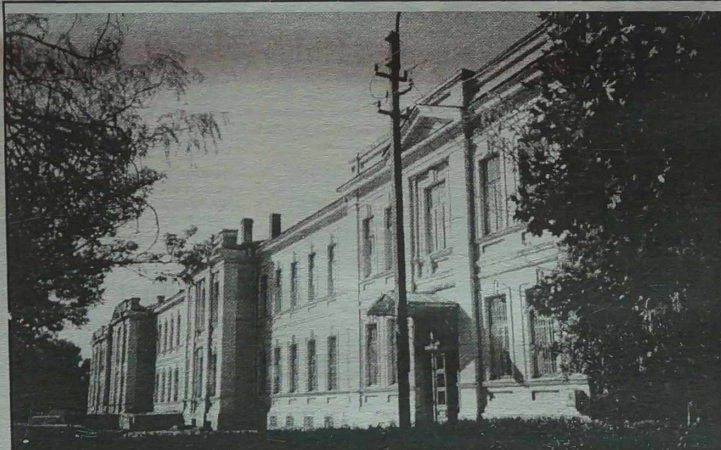
Wilno, tel. 26-08-19.



Produkcja żaluzji  
Sprzęt oświetleniowy  
Tel. 63-37-02, fax 26-10-36  
Wytyno 20, Wilno

Sentencja dnia

Przy wybijając u nas i niezwykle ostrej, choć często bezskutecznej walce ugrupowań politycznych, brak poczucia miary stanowi nie raz o wysokiej szkodzie dla tego, co wszystkim jest drogie, dla pracy nad wzmocnieniem: siły i odbudową dobrobytu państwa i jego obywateli. Józef PIŁSUDSKI



Jedna z najstarszych wileńskich lecznic na Wilczej Łapie.

## NIECH DECYDUJE KONKURENCJA!

Reportaż z jednego z najstarszych wileńskich szpitali

Przestronna sala szpitalna na kilka łóżek. Starsza pani wsparta o poduszki czyta książkę, innej pani siostryczka Audrone Kacziusziene stawia kropki. Pochyla się troskliwie nad chorą, zapewnia, że to nie będzie boleło.

Anna Romanowska, księgowa z Jaszun, kiwa na nas palcem. Zapyta-

na o warunki leczenia w popularnie zwanym szpitalu kolejowym, a dziś miejskim - rozkwiata w uśmiechu.

- Ja pierwszy raz widzę taki szpital - mówi. - Czuję się tu jak w domu. Wszyscy, poczynając od pielęgniarek i kończąc na lekarce pani M. Staszaitiene, starają się mi ułżyć. Ciępiernia korzonki... Pewnego lekarza po-

żyłam się do łóżka, a z rana nie mogłam wstać. Miałam straszliwe bóle. Od 13 lat przechodziłam takie kryzysy, ale jeszcze nigdy tak nie boleło jak teraz. Ponieważ teść był kolejarzem, poradziliśmy sobie wrócić do szpitala kolejowego. Jakie to szczęście, że teraz chorzy mogą sobie wybierać lekarzy i placówki zdrowotne... Musi



Kierowniczka oddziału neurologicznego R. Krasauskaite nie widzi siebie w innym szpitalu. Odpowiadając jej i atmosfera, i warunki pracy.

pani wiedzieć, że w tym szpitalu leczyć się przeważnie osoby niebyły dobrane uposażone, częstokroć bardzo biedne. Nie wiem, jak personel sobie radzi, ale w odróżnieniu od innych szpitali - w tym nie trzeba płacić ani za leki, ani za zabiegi. Z pewnością pani wie, że w innych lecznicach chory musi sam o wszystko się zatrosz-

czyć i za wszystko słono zapłacić? Nie wiem, co bym robiła bez pomocy naszych medyków. Jestem uczulona na lekarstwa, więc tu kuruję mnie z pomocą zabiegów, masażu. Po tygodniu postawili na nogi. Wrócić wracam do domu.

(Dokończenie na str. 6)



## KURIEREM

Premier Gediminas Vagnorius twierdzi, że życie na Litwie nadal się polepsza. Odnótował on, że realne przeciętne płace w ciągu 8 miesięcy wzrosły o 13 proc., a w połowie roku przyszłego będą sięgały 1000 litów (obecnie - około 900 Lt).

Jeszcze przed sezonem grzewczym przeciętnie o 30 proc. wzrosną emerytury, a uposażenia budżetowców - o 50 Lt.

Przeciętna emerytura w listopadzie na Litwie będzie wynosiła 275 Lt, a w roku przyszłym - około 400 Lt, stwierdził szef rządu.

Uchwałę o podwyższeniu emerytur oraz uposażenia budżetowców oraz innych wypłat socjalnych rząd omówi na posiedzeniu w przyszłym tygodniu.

● **Vaidotas Žukas**, 41-letni dziennikarz, był szefem radiologicznego „Mažoji Studija”, który zamierzał kandydować w przyszłych wyborach prezydenta Litwy, postanowił zrezygnować ze swych aspiracji.

● **Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki na Litwie Keith C. Smith** w tym tygodniu spotkał się nie tylko z urzędnikami litewskimi, lecz i osobami, zamierzającymi zgłosić swoje kandydatury w wyborach prezydenta, które odbędą się pod koniec roku.

● **Sąd Najwyższy Litwy** unieważnił rehabilitację niesłusznie przyznaną zbrodniarzowi wojennemu. Pośmiertnie unieważniono rehabilitację, Petrasa Kriksčiūnasa, który uczestniczył w zagładzie bezbronnego ludu w Wilnie podczas okupacji nazistowskiej. P. Kriksčiūnasa, który skazany został przez władze sowieckie, rehabilitowany był w roku 1991. Po dwóch latach zmarł.

Jest to pierwszy przypadek unieważnienia rehabilitacji po roku 1995, gdy znolenzowana została ustawa o rehabilitacji. Obecnie w Sądzie Najwyższym jest 16 nieukończonych jeszcze spraw o derehabilitacji, dotyczących 19 osób.

## Dlaczego prawnicy milczą

(Dokończenie ze str. 1)

Socjaldemokrata Alojas Sakalas twierdzi, że Rada powinna być rozwiązana, jeżeli dalej będzie opierać się wykonaniu wyroku sądowego. Lider opozycyjnej LDPP stwierdził, że „część krajowych instytucji nie potrafi zrozumieć zasady wyższości prawa”. Według Jurszenasa może to mieć nieobliczalnie skutki prawne i polityczne, także międzynarodowe. O wiele łagodniej decyzję Rady ocenił przewodniczący Sejmu, Vytautas Landsbergis. Stwierdził on, zapytany przez „Respublikę”, że nie można powiedzieć, iż NRNTV nie blokuje wykonanie wyroku sądowego, lecz „można powiedzieć inaczej - nie wykona dopóki nie będzie znana odpowiedź z wyższej instancji sądowej”. Inny konserwatywa, premier Gediminas Vagnorius, jak podał ELTA, stwierdził, że jednak Rada nie powinna na zaskarżać wyroku do wyższej instancji i powinna wykonać wyrok sądu. - On po prostu powinien być jak najszybciej i bezwzględnie wykonany - powiedział premier.

Jak rozwinięta jest sytuacja? Na to pytanie, Justinas Karosas, członek Rady LDPP, odpowiedział, że zapewne Kvietkauskas wróci na swoje stanowisko, ale długo tam nie posiedzi i pod byle pretekstem Rada go wyrzuci. Na pytanie, czy LDPP zainicjuje procedurę odwołania Rady, Karosas odpowiedział, że są raczej małe szanse na powodzenie takiej akcji, gdyż sama Rada była wybrana zgodnie z prawem i nie ma podstaw do jej odwołania.

Jacek J. KOMAR

Zakończyły się 4 Międzynarodowe Targi Kowieńskie  
Więcej fachowców i reklamy

W dniach 17-19 września br. w Kownie odbyły się 4 Targi Międzynarodowe. Na uroczystości otwarcia obecni byli ze strony polskiej ambasador RP na Litwie p. Eufemia Teichmann, wiceminister Gospodarki RP p. Maciej Leśny i inni dyplomaci. Stronę litewską reprezentowała dyrektor Departamentu Handlu Wewnętrznego przy Ministerstwie Gospodarki RL p. Nijole Katiniene, która razem z ambasador RP przejechała wistą, tym samym inaugurując tę imprezę. Obecni byli również konsul RL w Warszawie i konsul RL w Sejnach oraz inne osobistości.

W 4 Międzynarodowych Targach Kowieńskich udział wzięło 180 firm - poinformował przedstawiciel Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej (PLIG) Piotr Laskowski - w tym 170 firm z Polski, 10 - litewskich. Większość stanowiły firmy mniejsze i średnie, nie brakowało, jednak, potentatów, znanych i potężnych, takich jak „Huta im. T. Sendzimir’a” z Krakowa, „Stomil” z Grudziądza, polska filia „Siemensu” oraz znany już na Litwie „Ursus”.

Ta, stosunkowo niska liczba firm, uczestniczących w tegorocznych Tar-

gach, nie była zaskoczeniem dla organizatorów, chociaż w ubiegłym roku w Targach brał udział około 300 firm. Ubiegłoroczne zainteresowanie tłumaczy się tym, że akurat wtedy przygotowywano umowę o wolnym handlu między Polską a Litwą. Są to ogromne zainteresowania naszym krajem i konkretnie Targami.

W drugim dniu Targów dla polskich wystawców zorganizowano seminarium szkoleniowe na temat litewskich przepisów celnych i inwestycyjnych, na którym wykładami byli specjaliści z Ministerstwa Gospodarki i Urzędu Celnego Litwy. W seminarium wzięli udział przedstawiciele 45 firm z Polski.

Wczoraj, w ostatnim dniu Targów, czyli 19 września, po południu odbyło się uroczyste nagrodzenie firm, które stanęły do konkurencji o medale „Wstęgi Niemna” i „Włócznię Jastrzęgów”. Wyróżnione zostały następujące firmy: „SIEMENS” sp. z o.o. - za rodzinę naświetlaczy „Sicom-pact”; „KROMISS - BIS” - za ekspozycję oświetlenia; „MARGO M. TRZPIS COMPANY” - za aranżację stoiska.

Medale „Wstęgi Niemna” otrzy-

mały: Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Kosowa Lackiego za zestaw biojogurtów; „BAT-FORUM” - za zestaw do pakowania; „DANNEX” - za szybkożarzące gazowce; „INCOVERTIAS” - za płyn do mycia naczyń „Ludwik”; „MERA-PNEFAL” - za termostatyczne zawory grzejnikowe.

„Wstęgę Niemna” otrzymała firma „CERAM” - Marek Zelechowski za płytki ścienne i podłogowe. „Włócznię Jastrzęgów” została uhonorowana „URSUS TRADING Sp. z o.o.” za ciagniki URSUS-GAMEGA, montowane na Litwie.

Poza tym, posiadaczy wizytówek czekała dodatkowa atrakcja w postaci loterii. Do wygrania był sprzęt audio-wizualny (magnetowid, radiomagnetoфон itp.).

Międzynarodowe Targi w Kownie są zazwyczaj wielobranżowe, chociaż - stwierdził Piotr Laskowski - organizatorzy odczuwają pewien nacisk ze strony wystawców, by uczynić je tematycznymi. Istnieje jednak zagrożenie, że takie Targi nie będą miały większego zainteresowania.

## Słowo dla wystawców

Zapytany o wrażenia z 4 Międzynarodowych Targów Kowieńskich,

## Z każdym rokiem przybywa uczestników

(Dokończenie ze str. 1)

Przedstawicielka Ministerstwa Oświaty Maryte Stecziene powiedziała, że szkoły polskie na Litwie jako pierwsze przystąpiły do konkursu, więc ich uczestnictwo posuży za przykład uczniom szkół litewskich i rosyjskich, które, być może, już w następnym roku przylączą się do grona uczestników „Kangury”. Obiecała także, że zwróci się o to, by przy wstępowaniu na studia w republice, podczas składania egzaminu z matematyki, po okazaniu dyplomu „Kangura”, zdobytego w 11 bądź 12 klasie, zaliczono jeden punkt dodatkowo. Ryszard Litwinowicz powiedział, że niezmiernie się cieszy, iż nasze dzieci biorą udział w tak prestiżowym konkursie i ma nadzieję, że zostaną dobrymi pracownikami.

Obecnie, jako przedsiębiorca, odczuwam trudności w znalezieniu wysokow kwalifikowanych specjalistów - dodał p. Litwinowicz. Najwyższą nagrodą dla uczestników „Kangury” był udział w międzynarodowym olimpiadzie matematycznym w Zakopanem. Pojechało tam latem pięciu laureatów: Jan Romanowski (Rukojska Szk. Śr.), Wiktorja Kutuc (szk. J. I. Kraszewskiego), Zbigniew Niedzwiedzki (Trocka Szk. Śr.), Edgar Lakis (Solecznicka Szk. Śr.), Ewa Suszysznia (szk. Wl. Syrokomli). Wysoko oceniono zdolności matematyczne jeszcze



Grupa laureatów „Kangury europejskiego '97”: (1 rząd, od lewej) Paweł Ładziło (szk. J.I. Kraszewskiego), Anna Bartasziūnaitė (Solecznicka Szk. Śr.), Maria Sipowicz (szk. Wl. Syrokomli), Aneta Zaworonok (szk. Wl. Syrokomli) (górny rząd, od lewej) Stanisław Zacharzewski (Landwarowska Szk. Śr.), Paweł Zakrzewski (szk. J. I. Kraszewskiego), Franciszek Werkowski (szk. J.I. Kraszewskiego), Jarosław Kodz (szk. A. Mickiewicza), Czesław Paszkiewicz (Rukojska Szk. Śr.).

dzieciucy uczniów, którym nagrody wręczył Konsul Generalny RP Waldemar Lipka - Chudzik. Grupę tę widziemy na zdjęciu. Ryszard Litwinowicz w imieniu fundacji „Wileńszczyzna” udekorował nagrodami Edwarda Paszkiewicza, Wiktora Monkiewicza i Jarosława Rybaka. Odnaczone 30 uczestników oraz 22 szkoły wileńskie i z Wileńszczyzny.

Jak zaznaczył patron imprezy, dr hab. Edward Szpilewski, w tym roku

do udziału w konkursie zakwalifikowało się więcej niż w ubiegłym szkół z Wileńszczyzny, zdobywając przy tym czołowe miejsca. Oby „Kangur 98” zdobył jeszcze więcej zwolenników.

Anna MAKOWSKA

## Echo na wczorajszą publikację

We wczorajszym numerze „K W” zamieszczona została relacja z dyskusji z Departamentem Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych nt. „Czy mniejszościom potrzebna jest autonomia kulturalna?”. Zostało w niej wymienione moje nazwisko w formie zarzutu, że figurowało w programie, więc chyba obiecałem, a nie przyszłem. Należy się

tu do mojej strony wyjaśnienie.

Zaproszenie miałem. Jednocześnie odmówiłem. Nie widzę sensu w dyskusyjowaniu na tematy mgliste i niekonkretne. Za nieporozumieniem uważam samo sformułowanie tematu dyskusji. Następnym krokiem może być seminarium, konferencja bądź inny spideł, gdzie się zapropnuje dyskusję: czy na Litwie potrzebne są pol-

skie szkoły, czy w miejscu publicznym potrzebna jest polska mowa etc. Traktowanie tych rzeczy poważnie, obecność w podobnych imprezach nada im sens, sprawy wrażenie, że o tym naprawdę należy rozmawiać.

Gotów jestem natomiast do dyskusji, czy na Litwie potrzebna jest autonomia terytorialna - chociażby w wzór tej, jaką ostatnio uzyskała Szko-

ła i do jakiej dąży Wania. Tym bardziej, że Litwa podpisała przecież ośnośną konwencję, która podobną możliwość przewiduje. Taką dyskusję na pewno nie byłaby pustym gadaniem i marnowaniem czasu, w odróżnieniu od tej o autonomii kulturalnej, co zresztą autor relacji sądził. Jan SIENKIEWICZ, poseł na Sejm

## W sprawie tzw. „autonomii kulturalnej”

## Zatrudnią

Kawiarnia „Alina” zatrudni kelnerkę.  
Tel. 22-50-38.

## Poszukują pracy

Mężczyzna w wieku 35 lat poszukuje pracy.  
Tel. 73-63-03 (Czesław).  
Kobieta w wieku 29 lat (wyształcenie handlowe) poszukuje dowolnej pracy.  
Tel. 41-70-67.

## Podzielmy głęboki ból rodziny zmarłej

śp. Danuty KARDIS,  
wieloletniej współpracownicy  
naszej redakcji. Będziemy pamiętać  
o Niej, jako o zyciowej, milej  
Koleżance.  
Niech Ziemia Wileńska będzie Jej leką,  
Redakcja „Kuriera Wileńskiego”





Iżnów temat do pisania znalazłem w gazecie, w której przeczytałem m.in., że oto 90 dzieci (...) udało się na wakacje do Węgier. Pewnie niejedną z moich czytelników (czy są tacy wśród czytelników „Kuriera”) zdziwi się w tej chwili i zacznie się zastanawiać, do czego tym razem ten faciek (zn. ja) ma zamiar się przyczepić. A co, to już dzieci nie mogą jeździć do Węgier, czy jak? Zazdrość mo, niech sam jedzie i głośno nie zwraca, nie czepia się, nie wiecież czego. No więc nie, wcale nie zazdrość, Węgry znam, jeździłem w wzdłuż i wszerz jeszcze za studenckich czasów i może jeszcze tam kiedyś się wybiorę, aby je zobaczyć w nowym stroju. Chodzi mi zupełnie o coś innego - mianowicie o formę do Węgier. Dżis więc ponudzę Państwa tym, w jaki sposób mówimy po polsku o różnych krajach. Nie trzeba jednak od razu szukać atlasu, ograniczę się do przykładów państw na tyle znanych, że odpadnie konieczność szukania ich na mapach. Zasady grammatyczne, o których chcę powiedzieć, a właściwie - które chcę przypomnieć, są zupełnie proste, choć jest od nich kilka wyjątków - i z tymi czasem jest kłopot. A więc, jeśli chcemy powiedzieć, że jesteśmy gdzieś - w jakimś państwie, że coś się gdzieś dzieje, coś gdzieś się znajduje, ktoś gdzieś mieszka - używamy konstrukcji złożonej z przykaima w/ve i rzeczownika będącego nazwą danego

kraju w przypadku zwanym miejscownikiem - mieszkam w Polsce, we Francji, w Hiszpanii, w Anglii, w Czechach, w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, w Chinach, w Australii, w Monako, w Egipcie, w Kampuczu. Wyjątki od tej zasady to użycie konstrukcji złożonej z przykaima na + miejscowniku, co odnosi się do takich państw, jak Litwa (na Litwie), Ukraina (na Ukrainie), Białoruś (na Białorusi) i właśnie Węgry (na Wę-

spodniach. Wspominam o tym dlatego, żeby czytelnik zobaczył, iż w grupie nazw miejscowych zdarzają się różne dziwne rzeczy, co sprawia, że często trzeba sięgać do wydwadnictw słownikowych, by to i ow sprawdzić. Wiele problemów poprawnnościowych nasuwa się przy użyciu polskich miejscowości, zwłaszcza tych mniej czy mało znanych (np. mieszkam w Bydgoszczy, ale byłem w Malogoszcu, choć typ nazwy jest ten sam), w któ-

jechać do Litwy), a także na Cypr, na Kubę - no i właśnie - na Węgry. Ciekawe jest też, że po polsku jedzie się na Słowację, bardzo rzadko natomiast do Słowacji. Ta ostatnia forma pojawia się sporadycznie od kilku lat i można jej istnienie tłumaczyć, jak się wydaje, wyodrębnieniem się Słowacji, jako samodzielnego państwa. Czy forma jechać do Słowacji przyjmie się w polszczyźnie - to inna kwestia; zbyt długo jeździło się na narty

now - por jedziemy do Wielkopolski, do Bawarii, do Sabaudii, choć: na Mazury, na Pomorz - tu już jest na + biernik), użycie przy czasownikach oznaczających ruch, dopuszcza i konstruuje z przykaimem do + dopełniacz, z przykaimem na + biernik, przy czym ta pierwsza forma jest znacznie częstsza niż ta druga w grupie nazw, o których mowa. Mało tego, użycie jednego lub drugiego wariantu nie jest regulowane przez jakieś wewnętrzny językowe czynniki, ale poprzez zwyczaj mówiących po polsku. Reguła więc nie da się precyzyjnie sformułować, ale trzeba zapamiętać konkretne nazwy państw, które łączą się z przykaimem. Znakoimoty to przykład rozbieżności między tym, co możliwe w języku, a tym co niemożliwe ze względu na zwyczaj językowy, czyli ze względu na to, jak ludzie mówią. Warto to zapamiętać, ponieważ takich rozbieżności jest o wiele więcej i pewnie jeszcze nie raz spotkamy się z podobną sytuacją. Trudno, nie na to nie poradzimy - przynajmniej do czasu, gdy zwycięży, jak się wydaje, po prostu język, który dopieca większościową i typ do + dopełniacza ogarnie całość nazw krajów. Inna rzecz, że nie jestem w stanie zagwarantować Państwa, że się stałę listy wyjątków. A dla spokoju poprawnościowców walczących o czystość języka mówimy i piszmy, że jedziemy na Węgry i gdzieś tam jeszcze.

Mirolaw SKARZYŃSKI

## Podglądanie języka I gdzie by tu pojechać?

grzech), a także na Słowacji (choć kilka już razy slyszalem konstrukcję nową - w Słowacji - ciekawe, czy ta wersja się rozpowszechni). Do tego dochodzą nazwy państw równo-brzmiące z nazwami wysp, na których się znajdują: Cypr (na Cyprze), Kuba (na Kubie). Na marginesie tylko powiem, że jest tu jeszcze jedna nietypowość, mianowicie nazwy trzech państw europejskich mają w miejscowniku archaizację, zupełnie dziś nie używaną końcówkę: -ech - w Niemczech, na Węgrzech, we Włoszech, wobec powszechnej w miejscowniku końcówki liczby mnogiej -ach - por. w kieszeniach, w

rych formach gramatycznych zakonserwowano się nieraz pozostałości dawnych epok językowych, albo - jak w moim przykładzie - Malogoszczem - wzmocni lokalny - ale o tym kiedyś indziej. Wtedy, kiedy chcemy przekazać informację o ruchu ukierunkowanym, którego celem jest jakieś państwo, używamy konstrukcji złożonej z przykaima do + nazwa owego państwa w dopełniaczu. Jedziemy więc do Anglii, do Portugalii, do Niemiec, do Włoch, do Stanów, do Kanady, do Mongolii, do Polski, do Czech, do Rosji, ale - uwaga, uwaga!!! - jedziemy na Ukrainę, na Białoruś, na Litwę (choć jest też rzadko używana forma

na Słowację. Należałoby wobec tego zapytać teraz - czy konstrukcja, od której dziś zaczęliśmy - do Węgier - bledem? Otrdoskowny poprawnościowcy uznają to niewątpliwie za bład kwalifikacyjny - bo przecież - tak się nie mówi. Fakt - tak się nie mówi. Jednak takie stwierdzenie oznacza tylko tyle, że w zwyczajowym wykształconych Polaków istnieje forma na Węgry, nie istnieje do Węgier. Przynajmniej na razie. Ale przecież z punktu widzenia samego języka forma do Węgier nie jest błędna, skoro reguła gramatyczna dotycząca dopełniacza rzeczowników będących nazwami państw (a także wielu regio-

- zainaugurowana została przedwczoraj w kinie „Skalwija” i w siedzibie Fundacji Litwy Otwartej, potrwła do 30 września włącznie. Dzisiaj i w dniach następných odbędzie się projekcja następných filmów:

**BLIZNA.** Akcja filmu toczy się w latach 70-tych w małym miasteczku wśród gęstych lasów. Raz po raz wybuchają konflikty między mieszkańcami miasteczka i robotnikami, którzy budują olbrzymi zakład. Budowie przewodniczy dyrektor, w cza-

**PODWOJNE ŻYCIE WERONIKI.** Są to dwie „identyczne” Weroniki: jedna mieszka we Francji, druga w Polsce. Polska Weronika na rzecz muzyki rezygnuje z miłości. Francuska Weronika rezygnuje z muzyki na rzecz miłości. Jak powiedział autor tego obrazu, jest to film o odczuciach, o wrażliwości, o irracjonalnych między ludziach związkach.

**Z MIASTA ŁODZI.** Film dokumentalny, praca dyplomowa Krzysztofa Kieślowskiego. Jest to opowieść o fabrycznym mieście. Komentarz optymistyczny, na którego tle - obrazu ruinujących się domów. Cięta ironia, która później przyniesie sławę reżyserowi. **BYŁEM ŻOŁNIERZEM.** O II wojnie światowej opowiada jej weteran, człowiek niewiedomy.

byłego partyjnego aktywisty o budowie nowego „układu społecznego” i wydarzeniach 1956 r. Wersja bohatera o tyle różniła się od oficjalnej, że premiera filmu odbyła się dopiero w 1981 r.

**PRZEŚWIETLENIE.** Film dokumentalny. Pomysł powstał w oparciu o wspomnienia ze spotkań z chorym ojcem w szpitalu. Pacjenci mówią ze strachem o swoich chorobach i o przemiennej chęci powrotu do normalnego życia.

**ZYCORYS.** Film, który przesłuł w legendę. Rozegrana scena wzorowej narady wojewódzkiego komitetu kontroli partyjnej, na której omawia się sprawę robotnika, pokazuje jednocześnie mechanizm niszczenia bądź jakiego przejawu nonkonformizmu.

nie dokumentów i przepustek służbowych, co napawa go nadzieją złapania zbrodniarza.

**NIE WIEM.** Film dokumentalny. Były dyrektor zakładu opowiada o tym, dlaczego był wyrzucony z pracy. Był członkiem partii i sprzeciwił się skorumpowanej organizacji partyjnej swego zakładu. W tej walce przeżył z nim.

**SIEDEM KOBIET W RÓZNYM WIEKU.** Film dokumentalny. Subtelna historia życia tanekrki. Miedzy film portretowy, począwszy od młodzieńczej uczennicy, a skończywszy na emerytowanej gwiazdce baletu.

**GADAJĄCE GŁOWY.** Film dokumentalny. Polacy różnego autoramentu odpowiadają na trzy pytania: „Kiedy się urodziłem?”, „Kim jestem?”, „Czego chciałbym w życiu?”

więc przerwać ciężę? A jeżeli mąż nie umrze? Dorota żąda od lekarza wyrażonej odpowiedzi.

Lekarz kłamie.

**DEKALOG, III.** Nikt nie chce spędzać wigilii w samotności. Ewa czyni wszystko, żeby jej był kołochanie ucieki do domu i spędził rok razem z nią.

**DEKALOG, IV.** Dwudziestolatnia Anka w pokoju ojca znajduje list, który jej napisała nieżyjąca już matka. Z tego listu Anka dowiaduje się, że ojciec ją adpotował. Dziewczyna doznaje szoku i... uświadamia sobie, że jej ojciec do ojca są innego rodzaju.

**DEKALOG, V.** Jest to skrócona wersja „Krótkiego filmu o zabijaniu”.

**DEKALOG, VI.** Wersja telewizyjna „Krótkiego filmu o miłości”.

**DEKALOG, VII.** Sześćdziesięcioletni Ani wygaduje się, że Ewa jest jej matką, a Majka siostrą. Majka nie może dłużej kłamać. Ania jest jej córką.

**DEKALOG, VIII.** Spotykają się dwie kobiety, które już znalazły się w czasos wojny. Zofia, obecnie profesor etyki, która nie chciała kłamać, prawie skazała na śmierć młodą Zydówkę Elżbietę. Teraz swoją wspomnienia o tym, co się zdarzyło przed wieloma laty.

**DEKALOG, IX.** Kardiolog w dojrzałym wieku staje się impotentem. Namawia on żonę, żeby znalazła sobie kochanka. Ale jak żyć w stałym przeświadczeniu, że się jest zdradzanym?



się wydarzeń 1970 r. staje on po stronie robotników. A jednak dyrektor przegręwa...

**KLAPS.** Dokumentalna impresja o tym, jak powstawał film **BLIZNA**.

**PRZYPADEK.** Witek urodził się w Poznaniu, w 1956 r., jego ojciec brał udział w strajku. Rodzina przenosi się do Łodzi, gdzie Witek podejmuje studia medyczne. Umiera ojciec. Jego ostatnie słowa: „niczego nie musisz”. Witek bierze urlop akademicki, pragnie wyjechać do Warszawy. Przychodzi na dworzec. Pociąg rusza. Twórca filmu przedstawia trzy wersje życia Witka, będą one zależały od tego, czy Witek zdąży wyśiąć do pociągu.

**KRÓTKI FILM O ZABIJANIU.** Jest to historia o młodym chłopcu, który zamordował taksówkarza i któremu sprawiedliwość wymierza podobny wyrok. Nie wiemy, co pochnięło chłopca do morderstwa. Ale wiemy, jaki był wymiar sprawiedliwości, który pełnił społeczeństwo do zamordowania chłopca.

**KRÓTKI FILM O MIŁOŚCI.** Opowieść o młodym nieśmiałym chłopcu Tomku oczarowanym sąsiadką, kobietą zw. lekkich obyczajów. Tomek przez łosćnetkę obserwuje życie Magdy. Formułuje i požądanie przeraża w miłość. Wymiana miłose Tomka przynosi mu tylko frustrację, podejmuje on próbe samobójstwa. W tych dwójga ludziach zachodzi miłosa: Tomek przeżywa załamanie milosne, Magda zaczyna pojmować sens miłości.

**FABRYKA.** Dzień pracy w „Ursusie”. Narady w gabinecie dyrektora, robotnicze hale przedstawiają straszliwie przynębiający widok, dokładniej - surrealistyczny obrazek socjalistyczny. Dyrektor walczący z absurdem, harujący robotnicy, zobowiązani do wykonywania przepisowych norm w niezwykle trudnych warunkach - to klimat dobrze nam znany z niedawnej przeszłości.

**REFREN.** Inna prawda o PRL-u opowiedziana niezwykłym tonem. Ironia Krzysztofa Kieślowskiego znalazła tym razem niezwykły obiekt biuro grozbowe. Pokazano jeden dzień jego pracy.

**MIEDZY WROCŁAWIEM A ZIELONĄ GÓRĄ.** Film dokumentalny o kopalni miedzi stworzonej na zamówienie kopalni miedzi w Lubinie.

**ROBOTNICZY-7: NIC O NAS BEZ NAS.** Paradoks ironiczny tego filmu polega na tym, że został on nakręcony z inspiracji klanu Gierka, ale oryginalna wersja tego filmu nigdy nie była pokazana. Wbrew oczekiwaniom klanu w filmie pokazano nie „troskę robotników o przyszłość kraju”, nie poparcie „dla działai partii”, ale krytyczne nastawionych robotników i ich buntownicze nastroje.

**MURAZ.** Film dokumentalny. Historia najnowsza oglądana oczami jej uczestnika i świadka. Opowieść

o tym, że w tym trudnych warunkach pracy stają się z dużym poświęceniem wykonywać swój zawód.

**DWORZEC.** Film dokumentalny. Dwa odrębne światy: jeden propagandowy, stworzony przez telewizję, drugi - prawdziwy sfilmowany na warszawskim Dworcu Centralnym. Ktoś tu się zdrzemnął, ktoś na kogoś czeka...

**Z PUNKTU WIDZENIA NOCNEGO PORTIERA.** Film dokumentalny. Portret fabrycznego stróża. To człowiek, który mógłby być ideałem państwa totalitarnego. To - fanatyk porządku opartego na całym arsenałach nakazów i zakazów, oraz kontrolowanymi wszystkimi, wyśrodkowany. Ogromną satysfakcję sprawia mu sprawdza-

nie pracując w budowie. Spragnie niewiele - pracy, żony, domu, spokoju. Wpląta w konflikt między kierownictwem i robotnikami staje się obiektem różnych manipulacji.

**DEKALOG, 10.** filmów dla TV, których tematem jest dziesięcioro boskich przykaz. Jak powiedział twórca tych obrazów, ich tematem nie jest problem wiary, jest to rzecz o wciąż stawianych sobie pytaaniach.

**DEKALOG, I.** Krzysztof ślepo wierzy w moc komputera. A jednak, a mimo to przekonuje się tragicznie, że istnieje siła wyższa. Przypadek życiowy zmusza go do zrozumienia, iż nie można dawać wiary krańcowemu racjonalizmowi, sugestia, że wszystko da się obliczyć, wymierzyć, opisać.

**DEKALOG, II.** Dorota, skrzypaczka, jest w ciąży, ale nie jest to dziecko jej umierającego męża. A jeżeli mąż zostanie przy życiu? Może



się wyczerpać ciężę? A jeżeli mąż nie umrze? Dorota żąda od lekarza wyrażonej odpowiedzi.

Lekarz kłamie.

**DEKALOG, III.** Nikt nie chce spędzać wigilii w samotności. Ewa czyni wszystko, żeby jej był kołochanie ucieki do domu i spędził rok razem z nią.

**DEKALOG, IV.** Dwudziestolatnia Anka w pokoju ojca znajduje list, który jej napisała nieżyjąca już matka. Z tego listu Anka dowiaduje się, że ojciec ją adpotował. Dziewczyna doznaje szoku i... uświadamia sobie, że jej ojciec do ojca są innego rodzaju.

**DEKALOG, V.** Jest to skrócona wersja „Krótkiego filmu o zabijaniu”.

**DEKALOG, VI.** Wersja telewizyjna „Krótkiego filmu o miłości”.

**DEKALOG, VII.** Sześćdziesięcioletni Ani wygaduje się, że Ewa jest jej matką, a Majka siostrą. Majka nie może dłużej kłamać. Ania jest jej córką.

**DEKALOG, VIII.** Spotykają się dwie kobiety, które już znalazły się w czasos wojny. Zofia, obecnie profesor etyki, która nie chciała kłamać, prawie skazała na śmierć młodą Zydówkę Elżbietę. Teraz swoją wspomnienia o tym, co się zdarzyło przed wieloma laty.

**DEKALOG, IX.** Kardiolog w dojrzałym wieku staje się impotentem. Namawia on żonę, żeby znalazła sobie kochanka. Ale jak żyć w stałym przeświadczeniu, że się jest zdradzanym?

nie pracując w budowie. Spragnie niewiele - pracy, żony, domu, spokoju. Wpląta w konflikt między kierownictwem i robotnikami staje się obiektem różnych manipulacji.

**DEKALOG, 10.** filmów dla TV, których tematem jest dziesięcioro boskich przykaz. Jak powiedział twórca tych obrazów, ich tematem nie jest problem wiary, jest to rzecz o wciąż stawianych sobie pytaaniach.

**DEKALOG, I.** Krzysztof ślepo wierzy w moc komputera. A jednak, a mimo to przekonuje się tragicznie, że istnieje siła wyższa. Przypadek życiowy zmusza go do zrozumienia, iż nie można dawać wiary krańcowemu racjonalizmowi, sugestia, że wszystko da się obliczyć, wymierzyć, opisać.

**DEKALOG, II.** Dorota, skrzypaczka, jest w ciąży, ale nie jest to dziecko jej umierającego męża. A jeżeli mąż zostanie przy życiu? Może

się wyczerpać ciężę? A jeżeli mąż nie umrze? Dorota żąda od lekarza wyrażonej odpowiedzi.

Lekarz kłamie.

**DEKALOG, III.** Nikt nie chce spędzać wigilii w samotności. Ewa czyni wszystko, żeby jej był kołochanie ucieki do domu i spędził rok razem z nią.

**DEKALOG, IV.** Dwudziestolatnia Anka w pokoju ojca znajduje list, który jej napisała nieżyjąca już matka. Z tego listu Anka dowiaduje się, że ojciec ją adpotował. Dziewczyna doznaje szoku i... uświadamia sobie, że jej ojciec do ojca są innego rodzaju.

**DEKALOG, V.** Jest to skrócona wersja „Krótkiego filmu o zabijaniu”.

**DEKALOG, VI.** Wersja telewizyjna „Krótkiego filmu o miłości”.

**DEKALOG, VII.** Sześćdziesięcioletni Ani wygaduje się, że Ewa jest jej matką, a Majka siostrą. Majka nie może dłużej kłamać. Ania jest jej córką.

**DEKALOG, VIII.** Spotykają się dwie kobiety, które już znalazły się w czasos wojny. Zofia, obecnie profesor etyki, która nie chciała kłamać, prawie skazała na śmierć młodą Zydówkę Elżbietę. Teraz swoją wspomnienia o tym, co się zdarzyło przed wieloma laty.

**DEKALOG, IX.** Kardiolog w dojrzałym wieku staje się impotentem. Namawia on żonę, żeby znalazła sobie kochanka. Ale jak żyć w stałym przeświadczeniu, że się jest zdradzanym?

nie pracując w budowie. Spragnie niewiele - pracy, żony, domu, spokoju. Wpląta w konflikt między kierownictwem i robotnikami staje się obiektem różnych manipulacji.

**DEKALOG, 10.** filmów dla TV, których tematem jest dziesięcioro boskich przykaz. Jak powiedział twórca tych obrazów, ich tematem nie jest problem wiary, jest to rzecz o wciąż stawianych sobie pytaaniach.

**DEKALOG, I.** Krzysztof ślepo wierzy w moc komputera. A jednak, a mimo to przekonuje się tragicznie, że istnieje siła wyższa. Przypadek życiowy zmusza go do zrozumienia, iż nie można dawać wiary krańcowemu racjonalizmowi, sugestia, że wszystko da się obliczyć, wymierzyć, opisać.

**DEKALOG, II.** Dorota, skrzypaczka, jest w ciąży, ale nie jest to dziecko jej umierającego męża. A jeżeli mąż zostanie przy życiu? Może



się wyczerpać ciężę? A jeżeli mąż nie umrze? Dorota żąda od lekarza wyrażonej odpowiedzi.

Lekarz kłamie.

**DEKALOG, III.** Nikt nie chce spędzać wigilii w samotności. Ewa czyni wszystko, żeby jej był kołochanie ucieki do domu i spędził rok razem z nią.

**DEKALOG, IV.** Dwudziestolatnia Anka w pokoju ojca znajduje list, który jej napisała nieżyjąca już matka. Z tego listu Anka dowiaduje się, że ojciec ją adpotował. Dziewczyna doznaje szoku i... uświadamia sobie, że jej ojciec do ojca są innego rodzaju.

**DEKALOG, V.** Jest to skrócona wersja „Krótkiego filmu o zabijaniu”.

**DEKALOG, VI.** Wersja telewizyjna „Krótkiego filmu o miłości”.

**DEKALOG, VII.** Sześćdziesięcioletni Ani wygaduje się, że Ewa jest jej matką, a Majka siostrą. Majka nie może dłużej kłamać. Ania jest jej córką.

**DEKALOG, VIII.** Spotykają się dwie kobiety, które już znalazły się w czasos wojny. Zofia, obecnie profesor etyki, która nie chciała kłamać, prawie skazała na śmierć młodą Zydówkę Elżbietę. Teraz swoją wspomnienia o tym, co się zdarzyło przed wieloma laty.

**DEKALOG, IX.** Kardiolog w dojrzałym wieku staje się impotentem. Namawia on żonę, żeby znalazła sobie kochanka. Ale jak żyć w stałym przeświadczeniu, że się jest zdradzanym?

A.A.B.





Czym jest kombi? To dwa samochody w jednym - osobowa limuzyna na co dzień i „bagażówka”, kiedy trzeba przewieźć coś dużego lub mamy ochotę na weekendową wyprawę.

bagażu o różnych gabarytach. Kombi jest dobrym pojazdem rodzinnym, umożliwiającym modny obecnie aktywny wypoczynek poza miastem. Najpoważniejsze minusy, to większe zużycie paliwa, wyższa cena, średnio o 6 do 10 procent.

Moda na kombi spowodowała, że

Nazwy miewają różne: avant, caravan, station wagon, weekend, variant, touring, itp. Wszystkie oznaczają to samo - samochody z przedłużonym nadwoziem, tylnymi drzwiami i dużą powierzchnią do ładowania. W historii europejskich wozów tego typu rekordzistą jest citroen CX break. Objętość jego bagażnika wynosiła 2150 litrów i można było w nim przewozić przedmioty długości 2,1 metra.

Odmianny kombi dominują przede wszystkim w trzech rodzajach aut klasy średniej. Ich wielkość zależy od modeli bazowych, gdyż nie ma samodzielnych konstrukcji tych sa-



producenti zaczęli dbać o ich jakość wykonania i wyposażenie nie mniej niż w limuzynach.

Zmienił się też status tych samochodów. Jeden z konstruktorów tej wersji renaulta laguni określił to tak: „Przeżyło się już kombi generacji naszych ojców, będące limuzyną, na której plechach wyrosła na-  
rośl przekształcająca ją w półdostawczy samochód o wdzięku pudła na kółkach i wyposażeniu równie ubogim jak furgonetce. Dzisiejsze i jutrzejsze kombi stało się limuzyną mieszczącą w sobie elementy kombi. Dwa auta w jednym, zamiast konstrukcji całkowicie podporządkowanych funkcjonalności”.



mochołów. Inne rozmiary ma więc opel asira caravan, a inne volvo V70.

Walory tych aut to przestrzeń mieszcząca i łatwość pakowania

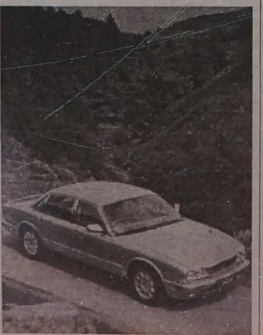


## Jaguar przyszłości...

Konstruktorzy Audi, Mercedesa, BMW, Jaguara i Lexusa wychodzą z założenia, iż nabywcy bardzo drogiego samochodu produkowanych w tych firmach powinni mieć pewność, że kupując samochód, który przez dłuższy czas będzie najnowszym modelem danej marki. Dlatego częściej na rynku pojawiają się zmodyfikowane wersje poszczególnych modeli niż nowe auta. Ostatnio konstruktorzy Jaguara przedstawili unowocześnioną wersję modelu XJ, który oficjalnie zostanie zaprezentowany w trakcie Salonu Samochodowego we Frankfurcie.

Nowa wersja samochodu V8 XJ - zdobywcy prestiżowego tytułu najpiękniejszego auta świata, uzyskanego dwa lata temu w Mediolanie - zewnętrznie nie różni się od swojego poprzednika. Zmian dokonano we wnętrzu auta oraz w konstrukcji silnika. Modyfikacje wnętrza mają przede wszystkim poprawić komfort oraz bezpieczeń-

stwo podróży; służą temu np. boczne poduszki powietrzne. Natomiast nowe jednostki napędowe powodują, że ten ważący ponad 2 t i mierzący 5 m długości samochód zużywa mniej benzyny i osiąga większe przyspieszenie niż porównywalne auta konkurencji.



# Wagon z plusem



Jeszcze we wrześniu ma się pojawić na naszym rynku nowy model suzuki o nazwie wagon R+. Samochód należy do popularnej w Japonii grupy pojazdów, będących połączeniem minivana, małego kombi i samochodu rodzinnego.

Auto stanowi rozwinięcie produkowanego od czterech lat modelu suzuki wagon R, który zdobył przebojem rynek japoński. Należy tam do najpopularniejszych samochodów w kategorii minivana. W ciągu zaledwie 38 miesięcy sprzedano 500 tysięcy samochodów tego modelu. Zdobył on też ponad dziesięć nagród, w tym za najlepszy nowy samochód w 1993 roku.

Znak „+” w tym modelu oznacza dodanie do wagonu R wielu elementów i cech dotychczas zarezerwowanych dla większych pojazdów. Auto zresztą nieco urosło, nie tracąc przy tym miejskiego charakteru. Wagon R+ ma 3,4 m długości, 1,7 m wysokości i 1,5 m szerokości. Pozwala to na wygodne podróżowanie zarówno na przednich jak i na tylnych fotelach. Zajmowanie miejsca w samochodzie ułatwiają niski próg i wyjątkowo duże czworo drzwi. Bagażnik, jak zwykle w tej kategorii pojazdów jest niewielki, ale składane obydwie tylne fotele pozwalają uzyskać spora przestrzeń bagażową o pojemności 633 litrów.

Pomimo małych wymiarów wagon R+ oferuje elementy wyposażenia spo-

tykane w pojazdach wyższych klas. Standardem jest m. in. wspomaganie kierownicy z rzadkim w tej grupie samochodów elektrycznym czujnikiem prędkości, szczególnie przydatnym przy manewrowaniu autem na małych prędkościach. Dzięki temu jazda i parkowanie w mieście nie narażają trudności. Manewrowaniu sprzyja również niewielki promień skrętu wynoszący zaledwie 4,8 metra.

Poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera, elektrycznie i otwierane szyby i centralny zamek również instalowane są standardowo. Jako wyposażenie dodatkowe dostępny jest system ABC oraz klimatyzacja.

Pod maską suzuki wagon R+ kryje się czterocylindrowy, szesnastozaworowy silnik DOHC o pojemności 1,0 litra i mocy 65 KM, pozwalający rozpę-

dzić auto do 140 km/h (130 km/h w wersji z automatyczną skrzynią biegów). Wszystkie główne części jak głowica, pokrywa głowicy cylindrów czy blok cylindrów są zbudowane z alumini-



nium, dzięki czemu bardzo zredukowano ciężar silnika. Auto wyposażone jest w pięciobiegową, ręczną skrzynię biegów lub w czterobiegową automatyczną przekładnię.

## GALERIA AUTOKURIERA

### Volkswagen Golf IV Generacji



Nowy Volkswagen Golf IV w październiku trafi do salonów w Europie Zachodniej. Koncern liczy na to, że dzięki ostatniemu modelowi Golf wyrówna rekord „garbusa” - ponad 21 mln. sprzedanych aut.

Pokazany on zo-



stał na międzynarodowym salonie we Frankfurcie. Z pewnością do roku 2000 w Europie nie będzie już salonu samochodowego, na którym pojawi się aż tyle światowych premier. Niektórzy doliczyli się aż 33 nowości.

Na podstawie prasy polskiej przygotował Jacek J. KOMAR





Kupić, nie kupić...

**Wczoraj na targowiskach wileńskich**  
(ceny podajemy w litach)

Rynek Kalwaryjski		Rynek „Hale”		Rynek Kalwaryjski		Rynek „Hale”		
<b>Mięso (za 1 kg)</b>								
Wieprzowina bez kości	12 - 14	13	Śmietana	8 - 7,50	6-7			
Szynka wieprzowa	14 - 15	13-14	Twaróg 1 kg	5-4	4-3			
Rąbanka wieprzowa	12	10-12	Jajka 10 szt.	2,10 - 3,20	2,50-3,00			
Boczek	10 - 13	9-13	Jajka wiejskie	5-6	4-5			
Ślonina świeża	9 - 13	8-14	<b>Warzywa</b>					
Podbrzusie	8 - 9	8-10	Ziemniaki 1 kg	0,50 - 0,80	0,40 - 0,80			
Cielęcina bez kości	14 - 15	13-15	Jabłka -”-	0,40 - 1	0,30-1			
Udziec cielęcy	12 - 14	13-14	Marchew -”-	1,50 - 1,20	1,50-1			
Wątróbka cielęca	14 - 15	14-15	Cebula 1kg	1,30-1,20	1,30-1			
Wątroba wołowa	7 - 7,50	6,50	Pomidory 1kg	3-3,20	2,50-3			
Plucka	4 - 5	4	Ogórki -”-	1,50 - 2	1,40-2			
Wątróbka wieprzowa	6-7	6-6,50	Zurawina 1 litr	3-3,50	3,50			
Sadło	4 - 5	4	Borówka 1 litr	4-4,50	4			
Głowizna wieprzowa	7 - 5	6	Kalafiora 1 kg	3-3,20	2,50-3,00			
Ozór	12	11-12	Kapusta 1 kg	0,60-0,80	0,50-0,80			
Kury	6,80 - 12	7-12	Czosnek 1kg	8	7-8			
Skrzydłeczka indyzyce	9,80	-	Miód 1litr	34	34			
Udka kurcze	9,40	9,10-9,20	Pieczarki 1kg	10	-			
Jelita cienkie 1 m	1	1	Kurki 1kg	10-7	-			
Jelita grube 1 m	2	1,50	<b>Inne artykuły</b>					
Szab	20 - 22	19-21	Mąka 2 kg	4 - 3,60	4-3			
Wolowina bez kości	10-12	10	Cukier 1 kg	3 - 3,20	3 -3,10			
<b>Wędliny</b>								
Szynka wieprzowa	18 - 21	17-20	Krochmal ziemniaczany 1 kg 5	18,50	19			
Kiełbasa wiejska	18 - 17	15-18	Kawa „Jacobs” 0,5 kg	18,50	19			
Kury wędzone	13	12,50	Olej 1 litr	4,20 - 4,70	4,30-4,80			
Karkowina	19 - 22	19-20	Margaryna 0,5 kg	3,30 - 3	3,50-3			
Poledwica	19 - 22	18-20	Masło 1 kg	12	11-12			
Ślonina	10 - 13	9-13	Kasza manna 1 kg	2,50	2,50			
Boczek	14 - 17	13-18						
<b>Nabiał</b>								
Mleko krowie 1 litr	1,30	1						
Mleko kozie -”-	7 - 6	-						

W tym tygodniu znowu wzrosła cena ogórków i pomidorów. Znacznie zróżnicowana jest cena, a i wybór jaj. Dość tanie są warzywa i owoce. A przede wszystkim jabłka i śliwy. Cena cukru, pomimo że sezon przygotowania konfitur minął, nadal utrzymuje się na poprzednim poziomie.

**Zamieszkać w hotelu**

**Hotele w Wilnie:**

„Lietuva” pokój 1-osobowy	55-100 USD
2-osobowy	60-130 USD
lux	95-110 USD
apartament	130-180 USD
„Karolina” 1- osobowy	70 USD
2-osobowy	80 USD
apartament	130 USD
„Naujasis Vilnius” 1-osobowy	45-78 USD
2-osobowy	50-83 USD
lux	75-135 USD
apartament	200 USD
„Centrum” 1-osobowy	45-80 USD
2-osobowy	90-110 USD
lux	130-150 USD
„Neringa” 1-osobowy	70 USD
2-osobowy	90 USD
lux	120 USD
„Žalasis Tiltas” 1-osobowy	15-65 USD
2-osobowy	30-80 USD
lux 90-100 USD	
„Gintaras” 1-osobowy	13-25 USD
2-osobowy	18-40 USD
lux	50 USD
„Szarunas” 1-osobowy	70-90 USD
2-osobowy	80-100 USD

lux	120-150 USD
apartament	160 USD
Dla młodzieży oraz podróżnych lubiących sportańskie warunki polecamy:	
„Sportas” nocleg dla 1 osoby	17 - 19 USD
„Pažanga” nocleg dla 1 osoby	6,25 USD
Rep. Cent. Przygotowania Sportowców nocleg: dla 1 osoby	
	15-4,5 USD

**Hotele w Kownie:**

„Takioji Neris” 1-osobowy	25 USD
2-osobowy	40 USD
lux	63 USD
„Minotel” 1-osobowy	100-115 USD
2-osobowy	95-115 USD
lux	150-170 USD

**Hotele w Kłajpedzie:**

„Kłajpeda” 1-osobowy	40 USD
2-osobowy	60 USD
lux	65 USD
apartament	75 USD

**Hotele w Połdze:**

„Baltija” 1-osobowy	9-17 USD
2-osobowy	7-14 USD
lux	18-37 USD
apartament	20-35 USD

Wykaz chorób, których koszty leczenia ambulatoryjnego wymienionymi niżej lekami w 100 proc. są rekompensowane z obowiązkowego funduszu zdrowia

Nazwa choroby	Kod choroby	Nazwa leku
<b>Choroby naruszenia systemu krążeniowego</b>		
Zawał serca	121-123	Atenololom
Isosorbidi dinitras		Acidum acetylsya
Reumatyzm serca	100-102	Diazepamum
	105-109	Digoxinum
		Furosemidum
		Glyceryli trinitras
		Hydrochlorthiazidum
		Isosorbidi dinitras
		Kalii chloridum
		Pindpolum
		Prednisolonum
		Procaïnamidum
		Spironolactonum
		Verapamilum
<b>Chroby nadciśnieniowe</b>		
	110-112,115	Atenololom
		Clonidinum
		Diltiazemum
		Hydrochlorothiazidum
		Lacidipinum
		Methyldopa
		Propranololum
		Ramiprilum
		Spironolactonum
		Atenololom
		Isosorbidi dinitras
		Molsidominum
<b>Angina klatki piersiowej</b>		
	120	
<b>Zaburzenia rytmu serca</b>		
	144-149	Amiodaronum
		Chinidinum
		Mexiletinum
		Procaïnamidum
		Propafenonum
		Verapamilum
		Digoxinum
		Enaprilum
		Furosemidum
		Hydrochlorothiazidum
		Kalii chloridum
		Acidum
		Acetylsalicilicum
		Diazepamum
		Pentoxifilinum
		Piracetamum
		Pyridoxinum
		Xantinioli nicotinas
<b>Niewydolność serca</b>		
	150	
<b>Zaburzenia krążenia krwi w mózgu</b>		
	160-164	

**Halo „SOS”**

- 01 - Straż pożarna
- 02 - Policja
- 03 - Pogotowie lekarskie
- 62-65-70 - Dyżurny izby wytrzeźwień
- 62-25-26 - Dyżurny komisariatu policji
- 61-62-08 - Dyżurny policji ochronnej
- 63-11-68 - Dyżurny policji drogowej
- 06 - Przyjęcie depesz przez telefon
- 07 - Zamówienie rozmów międzymiastowych
- 09 - Informacja telefonów miejskich
- 704-000 - „Infolinija”, całodobowa informacja numerów telefonicznych prywatnych mieszkańców i różnych firm
- 23-14-14 - „Televerslas”, całodobowa informacja telefonów prywatnych mieszkańców oraz firm.

- 65-26-32 - Biuro adresowe
- 72-53-14 - Konsultacja lekarza z pogotowia
- 26-90-69 - Informacja szpitala „Pogotowie ratunkowe”
- 70-91-20 - Medyczne Centrum Diagnostyczne
- 74-20-20 - Klinika Baltija-Ameryka
- 22-08-95 - Konsultacja psychologa
- 72-02-95 - Anonimowa konsultacja AIDS
- POMOC FARMAKOLOGICZNA**
- 62-49-30 - Apteka dyżurna (al. Giedymina 27)
- 45-68-11 - Apteka dyżurna „Fardena” (ul. Architektu 184)
- 62-02-40 - Naprawa aparatów do mierzenia ciśnienia
- SŁUŻBY AWARYJNE**
- 63-60-09 - Jeśli pękła rura kanalizacyjna na zewnątrz
- 26-00-55 - Jeśli pękła rura kanalizacyjna w domu
- 47-67-44 - Ręgi naprawy: (firma „Fragenta”)
- 72-56-55 - „...” (firma „Fabeta”)
- 62-86-47 - „...” (firma „Eksplo”)
- 23-04-92 - Sieci ciepłe
- 65-05-55 - Jeśli zaciął się klucz (firma „Silka”)
- 22-65-65 - „...” (firma „Raktine”)
- GDY WYBIERASZ SIĘ W PODRÓŻ**
- 22-88-88 - „Vilniaus taksi”, nie pobiera za wywołanie i za nocną taryfę.
- 26-24-82 - Informacja stacji autobusowej
- 63-00-86 - Informacja dworca kolejowego
- 63-02-01 - Informacja lotniska
- NA WAŻNIEJSZE TELEFONY SAMORZĄDU M. WILNA**
- 61-06-75 - Informacja
- 62-50-55 - Pokój przyjęć
- 62-01-60 - Mer
- 62-86-26 - Wicemer
- 22-69-77 - Administrator
- 22-51-15 - Dział gospodarki domowej
- 61-10-20 - Sieci elektryczne
- 26-88-92 - Służba wodociągowa

Zestaw przygotowała: Danuta DANOWSKA, Julitta TRYK



**(Dokończenie ze str. 1)**

- Jeżeli zbieracie materiał dla gazety, to proszę pochwalić od nas siostrę N. Szpakową, która robi dożylnie zastrzyki i ma złotą rękę - woła jakaś pacjentka z kąta.

...Swego czasu szpital kolejowy cieszył się bardzo dobrą opinią. Przeprowadzano tu z powodzeniem rzadkie zabiegi, że wymienię pierwszą na Litwie operację zaszycia serca wykonaną przez chirurga B. Efrasa... Ostatnio zaczęto pisać w prasie o lecznicy w ujemnym tonie. Nie spodobał się główny lekarz. Złożył rezygnację, ale opinia placówki została nadwreżona, zaczęto przebąkać o jej zlikwidowaniu, co z kolei wywołało zaniepokojenie i personelu, i chorych. Wielu stałych pacjentów zaczęło wręcz telefonować do redakcji, przypominając, że szpital kolejowy, jako jedyny w Wilnie, leczył ubiegłej zimy wszystkich bezdomnych z odmrożonymi kończynami, wszystkich poparzonych, którzy nie mieli pieniędzy na kuracje w drogich szpitalach, że z lecznicy tej korzystają emeryci i osoby nieczybby dobrze uposażone.

... Jak sięgam pamięcią - zawsze na Wilczej Lapie był szpital kolejowy. To jedna z najstarszych w mieście placówek zdrowotnych. Zaczęto ją budować jeszcze w 1905 r., za cara. Biegła tu nawet odnoga kolejowa z dworca. Bo zawód kolejarza, od chwili otwarcia S. Petersburko-Warszawskiej Kolei, zawsze był szanowany.

Za czasów polskiego szpitala kwitł. Miał piękny ogród i 13 ogrodników, oranżerie, rozarium. Bloku operacyjnego zazdrościły inne szpitale wileńskie, a kafelki w nim dotąd się trzymają - nie odpadła ani jedna. Również miejscowości jest tu piękna: dookoła szumią sosny, a otaczające główne boki drewniane domy z pięknymi rzeźbionymi werandami, w których mieściły się różne oddziały, świadczą o byłej wspaniałości lecznicy.

Głównego lekarza dziś tu nie ma. Jego obowiązkami sprawuje zastępczyni - L. Balkuviene. Pytamy, jak daje sobie radę?

- Nasz personel jest tak zgrany i

wyszkolony, że nie da się zatrzymać tego mechanizmu - śmieje się pani Balkuviene. - Pracuję tu od 22 lat i dotąd nie mogę ustalić skąd się biorze ten patriotyzm lokalny, który zmusza ludzi dokonywać cudów walczoności, aby w naszych skomplikowanych, reformatorskich czasach jakoś zdobyć tanie leki, środki opatrunkowe, bieliznę szpitalną. Może dlatego, że wiele osób pracuje tu od dawna i czuje się gospodarzami. Weszła, dowiadują się, gdzie co można dostać, porównują ceny, nawiązują znajomości z coraz to innymi firmami. Wielką pomocą jest dobroczynność. Korzystamy z niej często, gdyż szpital leczy przecież ludzi niebogactw. Taki np. tramadol gdzieś indziej kosztuje 15 litów, u nas chciwrzy otrzymują go za darmo... Nasi lekarze, kierowniczka laboratorium N. Czaikiene, kierowniczka apteki T. Kunciene nie lenią się: wypielniają formularze, liczą, porównują. Poza tym zespół jest bardzo zgrany, jedni drugim doradzają, pomagają. I to jest najpiękniejsza tradycja szpitala.

...W warunkach zastrzeżonej konkurencji, skomplikowanej reformy w systemie ochrony zdrowia, szpital kolejowy dzielnie stawia czoła

bardzo rozwinięta gałąź gospodarki narodowej i młostwo ludzi w niej pracuje. Poza tym, placówka wyspecjalizowała się już w eksportach transportowych - po co „wymyślać rower od nowa”?

Pan Sztaras powiedział, że nie ma zamiaru likwidować szpitala, zmieniać jego profilu. Niech będzie transportowy, niech leczy się w nim inni pacjenci z okolic i dalszych dzielnic. Chodzi tylko o to, by szpital zawarł umowę z którąś z kas chorych, by Ministerstwo Transportu zaakceptowało pomysł. Być może warto by było zlikwidować niektóre oddziały, w których jest mało pacjentów... Obecnie w szpitalu przeprowadza się in-



Kierowniczka szpitalnej apteki T. Kunciene.

- Dziś żaden szpital nie jest rentowny - odpowiadają. - Mamy zadłużenie 0,5 mln, ale to są te pieniądze, które winny jest nam samorząd i które z kolei my powinniśmy wpłacić za usługi komunalne.

Więc skąd ten hałas? Czy przypadkiem nie działają tu jakieś czynniki konkurencyjne, które zainteres-



Pani Władzia uczy posługiwać się ręką po złamaniu.

jest mój drugi dom, więc staram się jak dla siebie. Utrzymuję kontakty z młostwem firm, porównuję ceny, wybieram najtańsze specyfiki. Niektóre firmy dają leki bezpłatnie, w charakterze reklamy, lub taniej - gdy bierzemy więcej towarów. Potrzebujemy np. bardzo dużo materiałów opatrunkowych dla oddziału traumatologii ropnej - oparzenia, odmrożenia wymagają ciągłych zmian opatrunków. W br. otrzymaliśmy na 100 tys. litów darów. Bardzo się przydały naszym pacjentom... W nowych warunkach jestem nie tylko aptekarzem, ale i przedsiębiorcą.

...Na oddziale refleksoterapii asystujemy, z pozwolenia pacjenta, przy seansie akupunktury. Lekarka L. Kajdaszowa pracuje sprawnie i z uśmiechem:

- Nasz oddział robi bardzo dużo różnego rodzaju zabiegów - mówi. - Akupunktura, laseropunktura, przypalania, nagrzewania. Obsługujemy praktycznie wszystkie inne oddziały szpitala. Pracę nigdy nie brak... Staramy się śledzić wszystkie nowości medycyny i, w związku z najnowszą tendencją, jak najmniej stosować lekarstw tam, gdzie można bez nich się obejść, zastępując je gimnastyką, masażami itp.

Pacjent, któremu wkłuwano igiełki, powiedział, że czuje się po nich znakomicie.

...Na końcu wpadamy do pani Władysławy Legus - metodystki gimnastyki leczniczej, która pracuje w szpitalu już 40 lat.

- Gdyby pani wiedziała, ilu ludzi postawiłam na nogi w ciągu tych lat! - śmieje się pani Władzia, zręcznie rzucając piłkę pacjentce, która uczy się od nowa posługiwać ręką po złamaniu. - Przez ten gabinet przewijają się chorzy na korzonki, popularnie zwane na Wileńszczyźnie „radykulitem”, pacjenci ze złamanymi kręgosłupami, rękami, nogami, po operacjach.

...Opuszczamy szpital z dobrym uczuciem w sercu. Na korytarzu jakiś pacjent pomaga wyrychtować siostrzyczkę szczołkę - „bo to nasza siostrzyczka, nasza szczołka”. W cieniu sosen na laweczce rozmawiają, wygrzewając się w jesiennym słońcu, pacjenci... Tak, nie tylko leki leczą. W szpitalu powinna być jeszcze atmosfera...

Barbara ZNAJDIŁOWSKA  
Fot. Zbigniew Markowicz

## Niech decyduje konkurencja!

wszelkim trudnościom. Teraz już nie nazywa się kolejowy, ale miejski. Nie jest wielofunkcyjny, ale posiada tylko 5 oddziałów (terapię, neurologiczny, gastrologiczny, kardiologiczny i traumatologii ropnej).

Pytamy kierownika miejskiego wydziału zdrowia K. Sztarasa, jaki będzie dalszy los placówki, dlaczego nie może być nadal wieloprofilowym szpitalem kolejowym, lub w ogóle transportowym? - przecież to

wenturyzacje, po czym ogłosi konkurs na zajęcie stanowiska głównego lekarza.

- Pacjentów nam nie ubyło, chociaż powstał hałas wokół szpitala - mówi lekarze. - Tak można położyć na łopatki każdą instytucję... Gdyby istniała zdrowa konkurencja, przy której każdy pacjent wybiera sobie lekarza i szpital, gdyby nie stwarzano sztucznie opinii - nasz szpital nadal byłby kwitujący.

Personel jest przeciwny likwidowaniu oddziałów (i tak już zniesiono niektóre), gdyż to również uderza po instytucji. Pytam w buchalterii ilu chorych leczyło się tu w ostatnich latach. W 1994 r. - 3.972, w następnym - 3.656, w 1996 - 3.550, co stanowi 4 proc. ogółu korzystających ze szpitali osób. I bynajmniej nie przetrzymują się tu chorych, by „wypełnić łóżka”, proces leczenia trwa tak jak wszędzie 12-13 dni. Liczba pacjentów zmniejsza się ze zmniejszaniem oddziałów, ale i tak jest pokazana, bo tutaj do każdego pacjenta odnosi się jak do bliskiego krewnego, bo przeprowadza się na miejscu wszystkie zabiegi, badania laboratoryjne, a leki i materiały opatrunkowe, kroplówki i strzykawki są bezpłatne.

- A więc materialnie jesteście w porządku? - pytamy w buchalterii.

sowane są przedstawić szpital w ujemnym świetle, odebrać mu klientów? - zastanawiamy się głośno.

- Niech nas tylko zostawia w spokoju, niech pozwól spokojnie pracować i samym decydować, co jest dla szpitala potrzebne, a co nie - mówi buchalterka N. Archipowa. - Jeżeli mówi się o konkurencji, to pozwolmy jej działać, nie stwarzajmy sztucznych problemów i komplikacji...

...Rasa Krasauskaite pracuje w szpitalu od siedmiu lat. Od czterech kieruje oddziałem neurologii. Skończyła Wileński Uniwersytet i od razu tu przyszła:

- Dziwny szpital - mówi w zamysłach - chyba jedyny w mieście, dla którego odpowiada określenie „rodzinny”. Z chorymi rozmawia się tu w szczególny sposób, jak z bliskimi osobami. Ciępią, a więc wymagają szczególnego podejścia... Korzystamy z konsultacji „gwiazd” medycyny, dlatego można u nas uzyskać każdą poradę. Personel pracuje jak jedno ciało. No i emeryci, mają tu swą oazę.

...Idziemy do szpitalnej apteki, do pani T. Kunciene, pytamy, co robi, że chorzy otrzymują bezpłatne leki?

- Mój Boże - odpowiada. - Pracuję w tej aptece od 1976 roku. To



Anna Romanowska z Jaszun jest szczęśliwa, że trafiła do „Kolejarzy”.



Uroczą lekarkę L. Kajdaszową w czasie robienia akupunktury.



Siostrzyczka A. Kacziuziene jest całkowicie pochłonięta stawianiem kroplówek.



Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance „KW”:

# Jesteś spostrzegawczy, masz dobrą pamięć

Fragmety i stan obecny jakiej wileńskiej świątyni zostały utrwalone na tych zdjęciach? - z tym pytaniem zwróciliśmy się dn. 6 września br. do uczestników zgadywanki.

Poprawna odpowiedź: Najświętszej Maryi Panny na Piaskach (Franciszkanów) przy ul. Troekiej (Traku) 9 w Wilnie.

Większość uczestników zgadywanki udzieliła szerszych odpowiedzi, ustosunkowując się krytycznie do oplakanego stanu świątyni, która z każdym dniem coraz bardziej niszczy, jak z zewnątrz tak i wewnątrz, zwróciła uwagę na ponawierające się szczątki ojców Franciszkanów, którzy wiernie służyli wierze.

Listownie i telefonicznie odpowiedzieli: Jan Anuszkiewicz, Tadeusz Biedulski, Romas i Tomek Biedulscy, Alina Błażewicz, Halina Buividienė, Zbigniew Chomicz, Edward Gajewski, Ryszard Jakutowicz, Jerzy Jarmolowski, Edgar i Zbyszek Jarmolowscy, Zofia Jasulewicz, Lucja Kamilewicz, Jan Klimowicz, Adam Korbut, Walentyna Lachowicz, Eleonora Maciulewicz, Józefa Michniewicz, Eugeniusz Naruniec, Elwira Salnikowa, Jan Sperski, Maria Stankiene, Grzegorz Stankiewicz, Krystyna Sztaberek, Franciszka Tarańczuk, Józefa Wieliczko, Teresa Worobiej, Zofia Urbanowicz.

Tak liczny udział naszych Czytelników w zgadywance z dn. 6 września br., wśród których są nowe nazwiska, świadczy, że losy Kościoła Franciszkańskiego, który dotychczas nie został zwrócony wniem, nie są obojętne ludziom. Jeszcze w 1994 r. O. Władysław Kamil Wielemański, Franciszkanin, w nadesłanej do redakcji riposte na notatkę pt. „Kościół Franciszkański pozostaje zagadką”, zam. w „KW” (9 listopada 1994 r.), pisał:

„A może ktoś odważy się „rozgryść” tę zagadkę? Niech wstąpi do wnętrza tej świątyni, którą zbudowali Olgierd i Witold. Niech włączy się do murów tej pierwszej katedry na Litwie. Niech zajdzie do grobowców franciszkańskich misjonarzy w tym kościele i zobaczy „Katyń wileński”. Stos cegieł, kości, czeszek rozsypanych wśród kamieni i kawałków trumiennych desek. Może wśród tych szczątków są kości Olgierda i szanownego kapelana dworów Paca, który poświęcił figurę Matki Bożej - Białej Pani w kaplicy Franciszkańskiego Kościoła.

Sądzę, że byłoby dobrze, gdyby ktoś odważył się wstąpić do Kurii Arcybiskupiej i zapytał: jaki los czeka te świątynie?

I ja jestem ciekaw. Może jeszcze kiedyś zegnę zbolale kolana i oddam ukłon Matce Bożej - Białej Pani, i

ludzie zaśpiewają na Jej cześć ułożony wesoly hymn: Alleluja!”

A oto najwiewsza refleksja. Premier Polski Włodzimierz Cimoszewicz podczas swojej ostatniej wizyty na Litwie, dziękując Polakom, mieszkającym na Wileńszczyźnie, za pomoc powodzianom w Polsce, powiedział, że rząd polski w „oduchu spontanicznej serdeczności chce sfinansować restaurację wybranego obiektu architektonicznego, ważnego dla społeczności polskiej i litewskiej, dla naszych wspólnych dziejów...” („Unii nie będzie, będzie współpraca”, „KW” 16 września br.). Takim obiektem z powodzeniem może być kościół Najświętszej Maryi Panny na Piaskach (Franciszkanów) w Wilnie, albowiem, jak dowiadujemy się z historii dziejów franciszkańskich: „... Franciszkanie dotarli także na Litwę, to oni uczestniczyli w przygotowaniu Mendoğa do przyjęcia chrztu św. (1251 rok).

Za czasów księcia Giedymina Franciszkanie posiadali już dwa konwenty w Wilnie i Nowogródku. Chrystianizację Litwy przypieczętowali licznymi aktami mecenaszstwa, w roku 1333 mecenaszem poniosło czternastu Franciszkanów, a w roku 1341 do nich dołączyło kolejnych trzydziestu sześciu zakonników. Z tym ostatnim mecenaszem jest związana fundacja Kościoła Franciszkańskiego w Wilnie...

Franciszkanie w wieku XIV obok powyżej wspomnianego konwentu posiadali w Wilnie jeszcze dwa kościoły: św. Mikołaja i św. Anny (na zamku). Wspierałi oni także bardzo dzielnie Wielkiego Księcia Jagiełłę w chrystianizacji Litwy. Pierwszym biskupem Litwy został Franciszkanin Andżej z rodu Jastrzębców (1388). Także kolejny biskup Jakub Plichta był zakonnikiem franciszkańskim. Z początkami chrześcijaństwa na Litwie powiązana jest kolejna fundacja kościoła i klasztoru - w Kownie pw. Wniebowzięcia NMP. Kościół ten został ufundowany przez Wielkiego Księcia Witolda. W ten sposób Franciszkanie na trwałe wpisali się w historię narodu litewskiego i polskiego.”

## Pytanie kolejnej zgadywanki:

Na zdjęciu (u góry) widzimy wernie otworzoną kopię dobrze nam wszystkim znanej wileńskiej kaplicy. Co to za kaplica i w jakim mieście w Polsce stanęła?



Odpowiedzi oczekujemy od 22 września do 3 października br. pod adresem redakcji „KW”: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, z dopiskiem „Krajobrazy”, ew. można przekazać tel. 42-79-48. W redakcji są do odebrania nagrody książkowe za zgadywankę z dn. 6 września: 11 piętro, pokój 1117, od godz. 10.00 do 17.00.

Następna zgadywanka zostanie ogłoszona tradycyjnie w sobotę, 4 października.

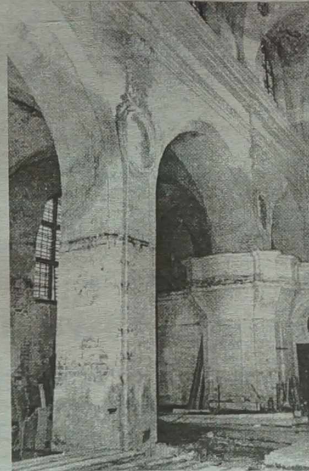
## 28 września - spotkanie w Markucjach

W niedzielę, 28 września br. wszystkich uczestników zgadywanki, członków Koła Miłośników Wilna - z rodzinami, dziećmi, wnukami - zaprasza się na wycieczkę do Markuc (Markucziach) w Wilnie, popularnie zwanych Puszczyńskimi. Zbiórka o godz. 14.30 przy domu-muzeum Aleksandra Puszczyńskiego (ul. Subocz 124). Dojazd z centrum autobusem nr 10 do końcowego przystanku.

Wycieczka będzie symbolicznym pożegnaniem lata i powitaniem jesieni.

Jerzy SURWIŁO  
NA ZDJĘCIACH z Kościoła Franciszkańskiego: Biała Pani za drutem, co przypomina Jej uwięzienie za czasów Murawjewa, gdy świątynia została zamknięta, a klasztor uległ kasacji; fragment zniszczonego wnętrza; jedno z jeszcze istniejących malowideł ściennych.

Fot. Marian Paluszkievicz i archiwum



## O dinozaurach

Do policjanta podchodzi dinozaur z podbitym okiem i mówi:

- Chciałem zgłosić, że przed chwilą napadła na mnie banda składow.
- Jak wyglądali?
- Czy ja wiem? Niech pan zajrzy w krzaki, tam leżą ich reszki.

x x x

Fajfara pyta znajomego:

- Słyszałem, że prowadzisz ostatnio świątyni interes?
- Tak, wyrabiam paszety dinozaurowo-żaczecze.

- Przyznaj się, oszukujesz klientów?

- Weale nie! Przed rukiem znalazłem na mojej działce kości, które prawdopodobnie należały do dinozaura. Teraz je mielę i dodaję do mięsa żaczecy.

x x x

Dlaczego dinozaury lubią słuchać muzyki disco polo?

- Bo one tę muzykę znają już 200 milionów lat temu.

x x x

Fajfara wywija kolnera i mówi:

- Proszę o kollet z dinozaura.
- Proszę pana, dinozaury dawno wyginęły!

- Niemowlitwie! Ostatnio, gdy zamówiłem tutaj schabowego, to dostałem taki twardy kollet, że chyba musiał być przygotowany 200 milionów lat temu!

## KRZYŻOWKA

ZNACZENIE WYRAZÓW

### POZIOMO:

1. Strasznie stary, ledwo zipie, .... się z niego sypie!
6. Tut - ench - Amon.
7. Wiadomo, co pasie.
8. Każdy sobie skrobie.
10. „Chrześciel”.
14. Chodzi w habicie, milącąc całe życie.
16. Szklivo (l. mn.).
17. Lamigółka słowna.
18. Wafel.
19. Katar, kaszel to przyczyny, aby zażyć.....

### PIONOWO:

1. Gdzie w lesie drzewa wycięto.
2. Pawiki.
3. Datek to poświęcenie.
4. Słowicze i kolaraturowe.
5. Ożywienie kreskówki.
- 9 + 10. Autor 6 poziomo (8, 4).
11. Na co się gapić w Gazie.
12. Ciało niebieskie, mniejsze krążące wokół większego.
13. Przejęcie między parkanami.
15. Postać pół-rybia.

### ROZWIĄZANIE

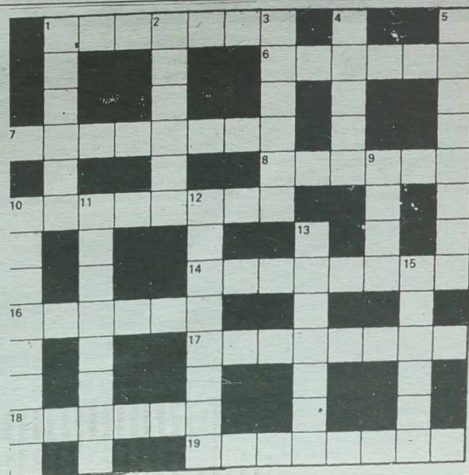
#### KRZYŻÓWKI z nr 174

Poziomo: przesilenie, cynik, stangreci, Kreol, złązka, północ, zasada, potok, adorator, ofiara, Szober. Pionowo: polszczyzna, eminenca, lobia, nacisk, Einstein, niel, paproć, łątki, oskard, siofio, aktor.

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z nr 179

Poziomo: leming, Halka, gończy, linijka, Achaj, ludzie, jagody, tenor, Kopelia, oliwki, Marta, legato.

Pionowo: Luciano, Moniuszko, gigant, hańba, kryza, cyganeria, Domingo, pukiel, epoka, rewia.





## DEKRET

Prezydenta  
Republiki Litewskiej

O odwołaniu A. Eidintasa ze stanowiska nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Republiki Litewskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki  
18 września 1997 r., nr 1407

## Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek rządu Republiki Litewskiej odwołuje od 21 września br. nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Republiki Litewskiej na Kanadę i Stany Zjednoczone Meksyku Alfonsa Eidintasa ze stanowiska nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Republiki Litewskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

## Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
Premier  
Gediminas VAGNORIUS  
(Zam. 1095)

## DEKRET

Prezydenta  
Republiki Litewskiej

O mianowaniu S. Sakalauskasa nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem w Stanach Zjednoczonych Ameryki  
18 września 1997 r., nr 1410

## Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek rządu Republiki Litewskiej mianuje Stasya Sakalauskasa od 22 września br. nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Republiki Litewskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

## Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
Premier  
Gediminas VAGNORIUS

Prezentacja  
książki

W księgarni wydawnictwa „Mintis” odbyła się prezentacja książki znanego specjalisty ochrony przyrody i publicysty, dyrektora rezerwatu „Žuvinčas” Vytautasa Nedzinskasa „Žuvinto šukiadieniai” („Dni powszednie Żuvinčasu”). Książkę przedstawił dyrektor „Mintis” Aleksandras Krasnovas.

V. Nedzinskasa podzielił się myślaniami o powstaniu Żuvinčasu, jego dniach powszednich, dalszych planach twórczych. Autorowi książki gratulacje złożył i mówił o aktualnych problemach rezerwatu wiceminister ochrony środowiska Danius Žygis.

V. Nedzinskasa ugratulowała młodzieży i koledy, miłośnicy jego talentu.

R.SZINKUNAS

## Na „Litexpo”

W listopadzie -  
tradycyjne święto  
mody

Jak poinformowała nas główna organizatorka dorocznego Tygodnia Mody Rasa Keliuolyte, wbrew różnym smutnym prognozom, tradycyjne święto mody litewskiej odbędzie się. Będzie to siódma z kolei tego rodzaju impreza, na którą stawia się zwykle cała śmietanka towarzyska Wilna, przychodzi dużo młodzieży.

Tegoroczny Tydzień Mody zostanie zainaugurowany na „Litexpo” 14 listopada i potrwa do 16. Przedstawi się na nim jesienno-zimowe kolekcje najlepszych litewskich projektantów oraz studentów Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych. Imprezę organizują: ośrodek wystaw „Litexpo”, Samorząd Wileński, Wileńska ASP oraz spółka „Tydzień Mody”.

Inf. wł.

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 18 września br. w kraju zanotowano 180 przestępstw, w tym: 4 obrażenia ciała, 14 chuligańskich eskadów, 8 rabunków, 154 kradzieże. Skradziono 12 samochodów, znaleziono - 9.

Zarejestrowano 15 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znalezione zwłoki 6 osób. Zatrzymano 36 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

## Obrażenie ciała

18 września o godz. 21 min. 25 do wileńskiego szpitala Czerwyny Krzyż przywieziono z Zarzecza Z. (ur. 1977 r.) z ranami kłutymi brzucha. Trwa śledztwo.

## Rabunek

18 września o godz. 3 min. 45 w Niemieju (rej. wileński) 5 mężczyzn zagroźli drogę mercedesowi benz 208D, prowadzonemu przez O. Napastnik uderzyli kierowcę butelką po głowie, zabrali samochód, w którym było

350 par męskiego obuwia i torba z 400 litami, 300 USD i dokumentami i odjechali. Tego samego dnia, o godz. 9 min. 30 samochod znaleziono w Mocietkach, obok drogi Wilno-Miedniki, przy czym zostały w nim 102 pary butów.

## Trotły na każdym kroku

18 września o godz. 18 min. 30 w smietniku w damskiej toalecie w barze „Putiniai” w Olicie znaleziono 2 kawałki troytlu po 400 g. Ładunek unieszkodliwili saperzy z „Aras”. 19 września około godz. 7 znaleziono podłożony pod drzwi mieszkanie st. komisarza KP Olyty i rej. olickiego V. Grigaraviciusa jeszcze jeden ładunek wybuchowy - 400 g troytlu.

Przygotowała Irena LITWIN

## Opinie

Późne, ale godne  
pochwały  
przejrzanie

Przypuszczam, że nie tylko mnie zaskoczył wyraz wyborczy w obozie konserwatywistów. Dotychczas byli oni głusi na wołanie - w tym również moje - aby nie stawiać przeszkód na drodze wyborczej działalności na wychodźstwie, który już wiele dokonał. Wreszcie ogłoszono: Valdas Adamkus nie będzie miał przeszkód.

Co prawda, w tej historii nie wszystko jest zrozumiałe: publikowane w prasie opinie V. Landsbergisa i jego zastępcy A. Vidziūnasa jak gdyby reprezentują stanowiska różnych partii. Mam nadzieję, że obaj liderzy partii osiągną porozumienie i decyzyjnie zapadnie na korzyść Adamkusa oraz wyboru demokratycznego.

Nagły zwrot na piętach o 180 stopni dla polityków nie jest czymś nowym. W konserwatywnej „czystości” konserwatywistów litewskich może jest to nieco niezwykłe i w tej historii, moim zdaniem, nawet nieco spóźnione. Ale nawet takie przejrzanie jest godne pochwały.

Prawnik Arturas PAULAUSKAS

## Z konferencji prasowej

I ja tam byłem,  
piwo pilem...

Każdy, kto odwiedzi w dniach 19 - 21 września br. Wileński Pałac Koncertowo - Sportowy, parafrazując popularne strofy bajki, będzie mógł powiedzieć: „I ja tam byłem, piwo pilem”. Bo jak nie uraczyć się piwem, nie spróbować, który z prezentujących tu swoją produkcję browarów Litwy wyróżnić, zaliczyć do grona czołowych producentów tego złośliwego napoju.

A uczynić to naprawdę będzie nie tak łatwo, wszak prócz zdolności degustatorskich i „krzepkiej” głowy, trzeba też mieć grubą sakiewkę. (Wstęp - 5 Lt., cena piwa od 1,5 Lt do 5 Lt za 0,5 litra). Jak powiedział na konferencji prasowej prezes Stowarzyszenia Piwowarów Petras Poszkus, na święcie piwa „Baltoji putele” („Biała pianka”) udostępni swą produkcję smakoszom tego napoju browary z członkowie stowarzyszenia, które wytwarzają 90 proc. ogólnej ilości piwa produkowanego w naszym kraju. A zatem można tu spróbować piwa 50 gatunków, o mocy od 10 do 21 bal. Prócz znanych firm jak „Kalnapilis”, „Vilniaus Tauras”, „Biruz alus”, „Utenos geriniai”, „Ragutis” w święcie uczestniczą jeszcze innych, mniej znanych browarów, jak też firmy wytwarzające produkty spożywcze przydatne do piwa. Są tu sery z „Rokiskio suris”, wyroby mięsne firmy „Nematekas” z Rumszyskiej (rej. koszedarski), wędzone ryby SA „Zuvis” z Kowna i in. Słowem, jak ludzie powiadają, „będzie piwko i do piwka”. Święteczny nastrój stworzy przygotowany program, w którym nie zabraknie piosenek, przypiwatek o piwie, występów zespołów folklorystycznych, konkursów i gier.

Organizatorzy święta podziewiają się, że przyczyni się ono do kształtowania kultury spożycia tego napoju, co z kolei może dodatkowo wpłynąć na zmniejszenie się spożycia wysokokalorycznych trunków. Wszak przeciętny mieszkaniec Litwy spożył w roku ub. 37,1 piwa, podczas, gdy każdy Niemiec rocznie wypija ponad 157 litry napoju.

Danuta DANOWSKA

## Śledztwo

Ochroniarz księżnej  
okolniczości wypadku

Trevor Rees-Jones - ochroniarz księżnej Diany i Dodi Al Fayed - jedna osoba ocalała z wypadku, w którym ponieśli oni śmierć, nie przypomina sobie okoliczności, w jakich doszło do katastrofy mercedesa w nocy 31 sierpnia w Paryżu -

pisze AFP, prowadząc się na źródła zbliżone do powołujących śledztwo. W piątek przed południem sądzia śledczy przeprowadził w siedzibie przesłuchanie ochroniarza - pierwsze od wypadku, w którym został on ciężko ranny w twarz i klatkę piersiową.

## Włochy

## Oburzenie znieważeniem flagi

Propozycja wrzucenia włoskiej flagi narodowej do wychodka, jaka wysunął w niedzielę w czasie manifestacji Ligi Północnej w Wenecji jej przywódca Umberto Bossi, wzbudziła wielkie oburzenie we Włoszech.

Prokuratura w Wenecji otrzymała już kilkanaście doniesień o przestępstwie, głównie od rad miejskich miast z południa Włoch. Bossi utrzymuje, iż ewentualny proces przeciwko niemu będzie procesem politycznym i nie składa żadnych propozycji. Za znieważenie flagi narodowej grozi Bossiemu kara od 1 do 3 lat więzienia.

W niedzielę w Wenecji Bossi, widząc flagę Włoch, która jedna z mieszkańek miasta wywiesił w oknie, krzyknął, by wrzuciła tę flagę do wychodka. Już następnego dnia do weneckiej prokuratury zaczęły napływać doniesienia o przestępstwie. Mieszkańcy Katanii wystąpili nawet z projektem pozbawienia Bossiego włoskiego obywatelstwa. W

czwartek prokuratura poinformowała o formalnym wszczęciu dochodzenia.

Przewiduje Umberto Bossiemu toczy się obecnie kilkanaście dochodzeń w sprawie o oszczerstwo, zniewagi i obelgi (m.in. wobec prezydenta Republiki), podżeganie do secesji, ograniczanie praw obywatelskich. Bossi ma już na swym koncie kilka wyroków w procesach o oszczerstwo i zniewagi. M.in. w styczniu br. został skazany na 60 mln lirów zadośćuczynienia za obrazę prokuratora Antonio Di Pietro. W listopadzie 1994 roku na 150 mln lirów grzywny za nazwanie w dokumencie kolegi partyjnego miastem „kretyna”. W listopadzie 1995 roku miał 5 miesięcy więzienia (z zawieszaniem) za groźby „polamić kości” prokuratorowi Abate. Ma także na swym koncie wyrok (z października 1995 roku) 8 miesięcy więzienia, także z zawieszaniem, za przyjęcie 200 mln lirów łapówki od koncertu Enimont.

## USA

## Próba jądrowa w Nevadzie

Stany Zjednoczone przeprowadziły w czwartek w Nevadzie podziemną próbę z radioaktywnym plutonem - poinformowało Ministerstwo ds. Energetyki USA.

Według Waszyngtonu, eksperyment ten, podobnie jak dokonana kilka miesięcy temu podziemia detonacja, nie wywołuje hańcuchowej reakcji jądrowej i nie narusza zakazu przeprowadzania prób nuklearnych.

Jednakże po wcześniejszej próbie rozległy się w USA głosy, że może to zostać wykorzystane przez Rosję i

Chiny jako pretekst do kontynuowania regularnych podziemnych prób jądrowych. Izba Reprezentantów wezwała wręcz rząd USA do wstrzymania eksperymentów, podkreślając, że są one niezgodne z duchem ustawy.

Jak poinformowało amerykańskie ministerstwo, dwa ładunki plutonu o wadze 77 i 50 gramów zostały zdetonowane w czwartek w podziemnej komorze na głębokości niemal 300 metrów. Celem eksperymentów jest zapewnienie bezpieczeństwa amerykańskiemu arsenowi nuklearnemu.

## Medycyna

## Piwo dobre na serce

Kardiolodzy amerykańscy z Kaiser Permanente Medical Center w Oakland (Kalifornia) ankietowali 130 tys. pacjentów na temat spożycia różnych napojów w obszarach ich przez 8 lat. Te szeroko zakrojone badania doprowadziły do wniosku, że umiarkowane spożycie piwa, zwłaszcza w przypadku mężczyzn, zmniejsza chorobę serca. Badania opisało monachijskie czasopismo lekarskie „Aerztliche Praxis” w ostatnim numerze, który ukazał się akurat przed tradycyjnym Świętem Piwa (Oktoberfest) w Monachium.

Wg naukowców to dobroczynne działanie piwa zapewniają zawarte w nim substancje smakowe, tzw. polifenole. Ich koncentracja zależy od składu siodu i zawartości alkoholu. Wyraźniejszy efekt w przypadku płci męskiej wynika prawdopodobnie stąd, że pije ona więcej i preferuje mniej sładki gatunki. Dobroczynne polifenole znajdują się także w winie, o czym naukowcy informowali już wcześniej, wzdłużając się do sfaktyfikacji we Francji i innych krajach o wysokim spożyciu tego napoju alkoholowego. Lekarze ostrzegają jednak, że przesada w picciu piwa, czy wina grozi różnymi schorzeniami.

## Wystawa

## Ataki na obraz

Już w pierwszym dniu wystawy „Sensation” w londyńskiej Royal Akademii zirytowani zwiedzający uszkodzili kontrowersyjny portret morderczyni dzieł Myrtle Hindley. Wykonany przez Marcusa Harveya obraz powinien zostać odrestaurowany w ciągu tygodnia i wrócić na wystawę - poinformowała w piątek rzeczniczka Royal Akademii.

Pewien bezbotny obłąk obraz czerwonym, niebieskim i czarnym atramentem. Oświadczył, że obraz gloryfikuje monstrualną morderczynię. Wrócić po-

tem zatrzymano został artysta, który rzucił w obraz czterema jajkami.

Matka jednej z ofiar Hindley powiadziała prasie, że ludzie ci dobrze postąpili próbując zniszczyć obraz. Inna wyraziła rozczarowanie, że został tylko uszkodzony, a nie całkowicie zniszczony.

Obraz ten uchodzi za najbardziej kontrowersyjny eksponat na „Sensation”. Myra Hindley zarała w 1966 r. skazana na dożywocie razem ze swym kochankiem za morderstwo i seksualne wykorzystanie dzieci.



Wybory

# Programy różnią się w szczegółach

Cele, których realizację obiecują w swoich programach ugrupowania biorące udział w wyborach, są podobne. Większość chce m.in. dokończenia reformy socjalnej; obiecuje bezpiecznie ulicę i większe uprawnienia dla samorządów; zapewnia, że wprowadzi Polskę do NATO i UE. Różnica zdań dotyczy szczegółowych rozwiązań, a najbardziej dzielą kwestie światopoglądowe.

O konieczności dokończenia prywatyzacji mówią wszystkie komitety. UW podaje nawet datę: zrobi to do 2000 r. SLD chce, by za 4 lata udział sektora prywatnego w dochodzie narodowym sięgał 75-80 proc. Szybką prywatyzację domaga się Unia Prawicy Rzeczpospolitej. UW przestrzega, że należy „zatrzymać chaotyczną wyprzedaż majątku”, bo tylko wtedy prywatyzacja będzie skuteczna. PSL, choć zastrzega, że nie jest przeciwnikiem prywatyzacji, uważa, że nie może ona oznaczać „wywaszania mas na rzecz nielicznych obywateli”. Według PSL, w procesie prywatyzacji państwo nie może utracić kontroli nad proporcjami między kapitałem zagranicznym a rodzimym. ROP i AW“S i Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski mówią o powszechnym uwłaszczeniu.

UW i UPR domagają się ponadto zlikwidowania monopolu, m.in. w telekomunikacji, energetyce i górnictwie. Przeciwnego zdania jest SLD. PSL nie wypowiada się jasno w tej sprawie. Według Stronnictwa, sektory, w których państwo zachować kontrolę powinny być dopiero określone.

Wśród polityków panuje raczej zgoda, że pieniądze z prywatyzacji powinny pójść na reformę systemu emerytalnego, nie ma bowiem różnicy zdań w kwestii poprawienia sytuacji emerytów i rencistów. Nowy system emerytalny zamiast jałmużny - tak widzi to UW, która chce oprzeć nowy system na indywidualnych kontaktach emerytalnych i prywatnych funduszach emerytalnych. Emeryci nie mogą być dłużej na gamuszkach państwa - twierdzi Krajowa Partia Emerytów i Rencistów, która również postuluje samodzielne fundusze emerytalne. Podobnie widzą to AW“S i UPR (chce także dopuszczenia na rynek zagranicznych firm ubezpie-

zeniowych i funduszy emerytalnych) oraz BpD. ROP chce, by fundusze były gwarantowane przez państwo. UP natomiast uważa, że ubezpieczenia społeczne powinny być i obowiązkowe i dobrowolne. SLD zapewnia, że nie zapomnia o ochronie dzisiejszych emerytów, którzy nie korzystają z dobrodziejstw reformy. Z myślą o rolnikach PSL zaproponowało stworzenie Funduszu Emerytalnego Rolników, który zabezpieczałby ich starość. Decentralizacja państwa i silny samorząd - z tym hasłem również zgadzają się ugrupowania, choć zdania są podzielone co do kształtu samorządu terytorialnego. Np. w wprowadzeniu powiatów forsowanych przez UW sprzeciwia się PSL. Według UP, o kształcie samorządu powinno zdecydować referendum. Różne ugrupowania widzą finanse gmin: UW chce im przekazać 60 proc. pieniędzy publicznych, BpD - 40 proc., UPR - 30 proc., a ROP - 25 proc.

Członkostwo w NATO i UE to bezprzeżnięte priorytety polityki zagranicznej dla większości ugrupowań czyli: AW“S i KPEIR, ROP, SLD, UP i UW. PSL zwraca jedynie uwagę, że bez odpowiedniego przygotowania integracja z UE może „zalać” polską gospodarkę; cho-

dzi przede wszystkim o dostatecznie długie okresy przygotowawcze dla rolnictwa. Również UPR uważa, że integracja powinna być tak przeprowadzona, by zapewnić modernizację polskiego przemysłu. Według BpD wspólna Europa to Europa Ojczyzn.

Ugrupowania różnie natomiast widzą współpracę regionalną. UW stawia na Trójkąt Weimarski. UPR szukałaby raczej zbliżenia z Ukrainą i państwami bałtyckimi, a BpD chce współpracować przede wszystkim z Czechami, Słowacją, Ukrainą, Węgrami i Niemcami.

W kwestii bezpieczeństwa na ulicach wszystkie ugrupowania mówią jednym głosem: więcej pieniędzy dla policji i krótsze postępowanie sądowe. Poglądy różnią się, gdy chodzi o szczegółowe rozwiązania. UPR chce przywrócenia kary śmierci za zabójstwo z winy umyślnej. BpD zamierza zaostreć kary za przestępstwa przeciwko życiu. UW wolałaby natomiast zaostreć warunki odbywania kary dla przestępców najbardziej demoralizowanych. Zapobieganie narkomanii i patologiom społecznym gwarantują SLD, PSL i BpD.

Walka z korupcją to hasło z kilku programów wyborczych. AW“S ROP i UPR

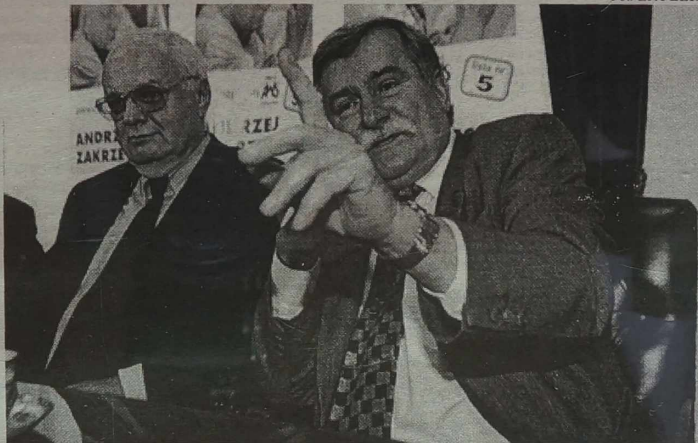
zapowiadają, że przeprowadzą lustrację, co do której krytycznie odnosi się SLD. Obiecują również, że zapewnią Polakom dostęp do akt UW i AW“S domagają się ograniczenia immunitetu parlamentarnego w sprawach nie związanych z działalnością polityczną posła lub senatora. UP uważa, że majątek i dochody polityków powinny być jawne.

Uchronie życia poczętego i zakaz aborcji zapisał w swoich programach: AW“S, ROP, UPR i BpD. Natomiast SLD jest za świadomym macierzyństwem. Według Sojuszu, usuwaniu niechcianych ciąży nie zapobiegają przepisy ustawowe, a jedynie oświata seksualna.

Najskromniejszy program - tylko 4 punkty - przedstawił Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP. Obiecuje zlikwidowanie podatku dochodowego od osób, których dochody są niższe od minimum socjalnego, reformę systemu opieki zdrowotnej, zwiększenie konkurencyjności rolnictwa i przekazania za symboliczną opłatą mieszkań kwaterek ich lokatorów.

NA ZDJĘCIU: w kampanii przedwyborczej partii prawicowych aktywnie zaangażował się Lech Wałęsa

Fot. EPA-ELTA



## Bliski Wschód

### Arafat odrzuca porozumienie

Przewodniczący Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat odrzucił porozumienie wynegocjowane między amerykańskim właścicielem nieruchomości Irvingiem Moskowitzem i izraelskim ministrem bezpieczeństwa wewnętrznego Awigdorom Kahananim, na mocy którego trzy rodziny izraelskie zajmujące domy w arabskiej części Jerozolimy wyprowadzą się, a ich miejsce zajęją dziesięć żydowskich studentów.

Arafat, który przybył do Kairu na posiedzenie Rady Ministerialnej Ligi Arabskiej powiedział, że porozumienie jest podjęte przez rząd izraelski próbą skolonizowania Ras el-Amud, co stanowi pogwałcenie wszystkich zawartych dotąd porozumień. Palestyński przywódca podkreślił, że niezbędna jest całkowita ewakuacja osadników.

Wcześniej rzecznik Arafata Maruan Kanaani powiedział o zaakceptowanym przez premiera Netanjahu porozumieniu, że osiągnięty kompromis „nie stwarza przesłanek do rozwiązania pokojowego, ale do eksplozji przemocy”.

Porozumienie przewiduje, że rodziny żydowskich osadników wyprowadzą się z zajmowanych od pięciu dni domów w arabskiej dzielnicy wschodniej Jerozolimy Ras el-Amud. Ich miejsce ma jednak zająć dziesięć studentów szkoły religijnej (jesziwy), którzy mają opiekować się domami.

## Walia

### Wygrali zwolennicy decentralizacji

Nieznaczna przewagą niespełna 0,6 procenta (co odpowiada przewadze 6721 głosów) wyborcy w Wali poparli rządowe plany utworzenia zgromadzenia konstytucyjnego w tej jednej z czterech części Zjednoczonego Królestwa. Frekwencja wyniosła ok. 50 proc.

W ub. tygodniu w referendum konstytucyjnym głosowali wyborcy w Szkocji, popierając ideę przywrócenia - po blisko 300 latach - parlamentu w Edynburgu.

W głosowaniu w Wali wystąpiły znaczne różnice geograficzne - pld. Walia i główne miasto Cardiff głosowały „przeciw”, zaś północ, gdzie wpływy walijskich nacjonalistów są silniejsze, a walijski język bardziej rozpowszechniony, głosowała „za”. Wynik głosowania do ostatniej chwili był niepewny. Po rozpoczęciu podliczania głosów zanosiło się na porażkę rządu. „Jest to głos za Walią, na krótko dłużej czekaliśmy” - powiedziała radiu BBC zwolenniczka decentralizacji. Inni zwracają uwagę, że Walia staje się nie tylko organizmem administracyjnym i geograficznym, ale również politycznym - po raz pierwszy od XIII wieku, kiedy to została podporządkowana Anglii.

Laburzyści i nacjonalisti z róż-

nych względów witają wynik referendum z zadowoleniem. Opozycjoni konserwatyści, którzy prowadzili kampanię przeciwko zgromadzeniu kwestionując mandat proponowanego zgromadzenia, które faktycznie poparła tylko 1/4 wyborców. Dafydd Wigley - lider walijskich nacjonalistów Plaid Cymru - powiedział, że „wynik głosowania obrósł w legendę”, a zwolennicy decentralizacji w „najmilszych nadziejach nie spodziewali się, że dobędą przytłaczającą większość”.

Wigley spodziewa się, że presja przyznana zgromadzeniu rzeczywistych uprawnień ustawodawczych będzie się nasilać. Laburzyści widzą wynik głosowania w kontekście ambitnych planów reformy konstytucyjnej. Niezależni obserwatorzy nie wykluczają, że w świetle nieznacznej przewagi, która uzyskała zwolennicy decentralizacji rząd będzie miał problemy.

Czterech laburzystowskich posłów z Wali wyłamało się z linii partynijnej i przeszło na stronę przeciwników decentralizacji.

60-osobowe Zgromadzenie Parlamentarne z siedzibą w Cardiff będzie wybierane na 4 lata. W oparciu o mieszana ordynację wyborczą odpowiedzialne będzie za gospodarowanie budżetem w wysokości 7 mld fun-

tów (12 mld dolarów). Tyle wynosi walisjska część budżetu w brytyjskiej państwowej kasie. Zgromadzenie będzie decydować, w jakiej proporcji przeznaczycie tę sumę na służbę zdrowia, oświatę, transport, itd.

Zgromadzenie nie będzie miało inicjatywy ustawodawczej, choć będzie mogło sugerować parlamentowi w Westminsterze, by uchwalił ustawę w jakiejś kwestii. Zgromadzenie będzie adoptować ustawodawstwo centralne do lokalnych potrzeb i w przeciwnieństwie do parlamentu w Szkocji nie będzie miało nie do powiadzenia w sprawach podatkowych. Większość urzędników obecnego ministerstwa ds. Wali i łącznie z ministrem przeniesie się do Cardiff, w Londynie zostanie tylko biuro Minister ds. Wali. Będzie pośredniczył między zgromadzeniem w Cardiff a rządem w Londynie, będzie też zabiegał o interesy Wali w Unii Europejskiej.

Zgromadzenie rozpocznie działalność od 2000 r. Wybory odbędą się w 1999 r., a jeszcze na jesieni br. brytyjski parlament będzie debatował nad przepisami wykonawczymi w sprawie szkockiego parlamentu w Szkocji i zgromadzenia w Wali.

## Kurierem

● Prezydent Francji Jacques Chirac, który od czwartku wieczorem przebywa w Weimarze na 70. szczybie francusko-niemieckim, odwiedził dawną hitlerowski obóz koncentracyjny w Buchenwaldzie, położonym niedaleko Weimaru. Chirac udał się do obozu sam, bez współpracowników i dziennikarzy, by oddać ciałk 56 000 ofiar, które poniosły tam śmierć w okresie nazistowskim.

● Francuzi i Niemcy zawarli w Weimarze porozumienie w sprawie utworzenia uniwersytetu francusko-niemieckiego w ramach umacniania ich współpracy w dziedzinie edukacji i kultury. Porozumienie, podpisane w czasie 70. szczytu francusko-niemieckiego, przewiduje uruchomienie sieci placówek francuskiej i niemieckiej szkolnictwa wyższego, które będą realizować zintegrowany program i wspólnie projektowały badawcze.

● Papieska Rada Iustitia et Pax zwróciła się do krajów bogatych oraz ich przywódców politycznych i gospodarczych o szybką realizację zobowiązań do zmniejszenia zadłużenia krajów Trzeciego Świata. W dokumencie skierowanym do międzynarodowych instytucji finansowych i rządów, przed wyznaczonym w Hongkongu spotkaniem gubernatorów Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Papieska Rada Iustitia et Pax podkreśliła, iż za opóźnienia w rozwiązaniu problemu zadłużenia światowego placą zawsze obojętne i zaażuryła, iż „nie ma mowy o rzeczywistej globalizacji bez odnowienia poczucia międzynarodowej solidarności”.

● Prezydent Rumunii Emil Constantinescu zaprosił prezydentów Polski Aleksandra Kwaśniewskiego i Ukrainy Leonida Kuczumę na „spotkanie robocze” w Bukareszcie, mające na celu wzmocnienie współpracy pomiędzy trzema krajami, poinformował urząd rumuńskiego prezydenta. Według Constantinescu, „harmonogram spotkania w Bukareszcie mogłyby zawierać dokonanie oceny aktywności ról trzech krajów w kwestii bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie Środkowej i Wschodniej, ewolucję procesów demokratycznych w tej strefie i perspektywę współpracy gospodarczej”.

● Rosjanie dotychczas nie uruchomili odpraw celnych w terminalu w Oczakowie na obrzeżach Moskwy. Ambasada polska nadal będzie interweniować a konsulat zaproponował kierownikom. Jak poinformowano PAP, nadal nie ma decyzji władz rosyjskich w sprawie uruchomienia terminalu celnego w Oczakowie. Odprawiano tam jedynie kilka samochodów-chłodni przewożących szybko psnące się produkty. Terminal celny został zamknięty przed tygodniem w wyniku kontroli specjalnego oddziału milicji do walki z przestępczością. Ok. 40 kierowców, nie mając prawa opuszczenia parkingu, nadal oczekuje na odprawę swoich ładunków.

● Grupa niemieckich prawników ekstremistów dotkliwie pobila ośmiu członków młodzieżowego zespołu muzycznego w Pritzwalk (Brandenburgia). Trzech młodych muzyków musiano przewieźć do szpitala, jeden z nich znajduje się na oddziale intensywnej terapii - poinformował rzecznik prokuratury w Neuruppin.

● 17 proc. dzieci w północno-końskich przedziałach jest niedożywionych - głosi raport ONZ-owskiego Światowego Programu Żywnościowego opublikowany w Rzymie. Ekspert ONZ mógł zbadać dzieci w czterech środkowych i południowych prowincjach Korei Północnej, w typowych warunkach rzad tego kraju. Stwierdził m. in. liczne przypadki zahamowania wzrostu i wagi poniżej średniej. Dyrektor wykonawczy programu Catherine Bertini przyznała, że badania nie mają charakteru reprezentatywnego, ale zdają się potwierdzać informacje o powszechnych brakach żywności.



W PRASIE POLSKIEJ

# Gdy powietrze przemywa oczy

„Wtajemniczeni” twierdzą, że gdy Richard Chamberlain, kręcąc w Australii drugą część „Ptaków ciernistych krzewów”, zetknął się z jej obrazami, chciał rzucić aktorstwo i resztę życia poświęcić malarstwu. Dla czytelników „Głosu Wielkopolskiego” postanowiam zbadać, ile w tym prawdy i kim jest ta kobieta wyzwalająca w ludziach tęsknotę do piękna.

Teresa Debek, malarka i poetka, mieszka w Australii, jest pochodząca z polskiej. Nazywa się właściwie Debek - Pani chce zrozumieć moją sztukę? - słysze, w słuchawce miły głos, niesiony przez satelitę z Sydney do mojego europejskiego уха. - Nic prostszego, musi pani wejść w mój wiek i żyć w Australii.

Czuję rozczarowanie, gdyż chwilowo nie jestem w stanie spełnić zadnego z tych warunków, ale okazuje się, że to był żart, i otrzymuję niezwykłą szansę poznania tej niezwykłej kobiety.

Na lotnisku, w tłumie czekających, wpada mi w oko jasnowłosa kobieta w dzinsach, krzasiące koszulki i brązowej kamizelce, ma najwyżej 155 cm, białe oczy, widzące z pewnością więcej niż zwykły śmiertelnik; zmarszczeni, które wyłożyło jej 68 lat życia, nadają jej twarzy wyraz zamyślenia i tolerancji. To musi być ONA. Na powitanie uśmiecha się, unosząc jeden kącik ust nieco wyżej, jakby kpiła z tego, że tak ją tak-salowa.

Planowaliśmy wrócić do Europy po tygodniu, ale pani Teresa nie pozwoliła na to, twierdząc, że

najpierw muszę poznać atmosferę życia w Australii, dopiero wtedy zrozumieć, o czym mówią jej obrazy i wiersze. I rzeczywiście, z każdym dniem odkrywam w jej dziełach coś nowego. Zupełnie jakby powietrze australijskie przemycowało mi oczy.

Na jednym z obrazów Teresy Debek najpierw wpadł mi w oko aborygeni łowiący ryby. Na drugi dzień widzę, że jest zawieszony między niebem a ziemią, w pozarzębkowity (cytat z wiersza pani Teresy) jakby był symbolem wszystkich aborygenów, żyjących z rybołówstwem. Kiedy indziej dostrzegam, że woda mieni się srebrem - jak mogłam tego wcześniej nie zauważyć? A dopiero po dwóch tygodniach „słysz” cichą muzykę, dochodzącą z płótna Teresy Debek, to wiatr rozzmuchiwa-

dzień liczy godziny  
rodzaje kolory  
zieleni i turkusy  
tępy w morza chłodzie  
zabły płyną po niebie  
a słońce po wodzie.

Ale dlaczego te piękne obrazy stoją niedbale oparte o ścianę, za stołem, za szafą, gdzie akurat znajduje się miejsce, zamiast wisieć w galeriach, które z pocałowaniem ręki urządziłyby Teresie Debek wystawę? Jak można chować takie dzieła?

- Wcale nie chowam, ja je kocham. A jak je dam na wystawę to wszystkie stracę - żartuje malarka. - Zresztą uczestniczyłam już w różnych imprezach Pol-Artu w Sydney i Adelaide.

- Tak, bo mi mamę zmusiłyśmy - śmieje się pani Jola, jedna z córek Teresy Debek. - Mama woli publikować

wiersze, bo jej przynajmniej oryginały zostają.

O Teresie Debek czytałam w Polsce; Izabella Skalka-Langier, poetka mieszkająca w Nysie, która w czasie jednego z „Wieczorów z poezją” przeczytała kilka wierszy Teresy Debek, tak opowiada o reakcji publiczności:

- Zostały one bardzo przychylnie przyjęte przez uczestników spotkania. Niektóre strofy spotkały się wręcz z aplauzem. Spodobała się niewymowna prostota tych liryków, oraz ich refleksyjność.

Pani Teresa lubi recytować swoje wiersze przed publicznością, najczęściej polską, za co regularnie spada na nią grad nagród i wyróżnień. Pretensje zgłaszają Australijczycy, że za mało tworzy po angielsku, jednak tłumaczenia z polskiego na angielski, jak przynajmniej sama pani Teresa „zmieniają atmosferę wiersza do do poznania”.

Mam wrażenie, że Teresa Debek niewystarczająco dba o publicy. Jej wiersze ukazują się w różnych czasopiśmie i antologiach australijskich i polskich najczęściej dlatego, że jedna z córek zatrudaczy się o wydanie, lub wydawca sam postara się o manuskrypt. Zagadnięta o tomiki wierszy, skruszona poetka przyznała, że w Polsce nie wydała jeszcze ani jednego tomu.

Podobnie jest z o obrazami. Nabywają je w szczególności kolekcjonerzy sztuki, dowiedziawszy się o niej za pomocą promocji ustnej. Ceny obrazów są bardzo różne. Kupiec nawet nie przypuszcza, że część ceny uiszcza blaskiem zachwytu w oczach. Gdy pani Teresa widzi, że

któs zakochał się w jej obrazie, nie zależy jej w dolarach. Ale gdy czuje, że ktoś chce nabyć jej płótno tylko dlatego, że jakaś prominentna osoba również powiesiła „Debeka” w swoim salonie, cenna strzela w górę jak raketa.

Obie formy sztuki, w jakich wypowiedzi się Teresa Debek, odzwierciedlają jej miłość do Australii, do przyrody tego słonecznego kontynentu i do słonecznego uosobienia Australijczyków.

- Ludzie w Australii - mówi malarka - sprawiają wrażenie, jakby chcieli się objąć. I ja to zauważyłam. Już na lotnisku wpadł mi w oko ogromny napis na ścianie, głoszący życiową dewizę Australijczyków: Take it easy - Nie przejmuj się.

Również Teresa Debek trzyma się tej zasady. Jej obrazy ukazują najpiękniejsze, najpodnieśniejsze strony życia. - Zła jest tak dużo na świecie, że należy je zwalczając, a nie kulturować, umieszczając na płótnie - mówi.

- Nie odzwierca pani potrzeby wyrzucenia z siebie oburzenia z powodu tych wszystkich złych czynów, jakich dopuszcza się człowiek?

- Owszem, ale raczej w wierszach.

- Włączam - TV są wiadomości o Boże!

czy mnie wzrok nie myli ludzie jak cienie ludzie głodni płaczące dziecko rozpacz braterskie wojny strach i wsty

nie wiem co robić co mnie czeka wszak z nimi jestem spokrewniona

gatunkiem ludzkim

- Dlaczego pani wyjechała. - To przez księżdz - pada natychmiastowa odpowiedź. Córki pani Teresy wybuchają śmiechem. - Mama wszystkim to powtarza.

- Powiedziałam że decyzyje jeszcze za czasów, gdy godność Polaka mierzone księżdzką partyną - wyjaśnia pani Teresa. - Pracowałam jako laborantka, i muszę przyznać, że lubiłam moją pracę. Ale to było dla mnie za mało. Gdy dzieci podrosły, powróciłam do malarstwa i poezji. Ale chyba każdy wie, jak wtedy traktowano artystów w Polsce, zwłaszcza nieprofesjonalnych. Ten system nie pozwolił mi rozwinąć skrzydeł. Był rok 1978, całymi dniami dyskutowaliśmy w domu: Wyjechać - nie wyjechać? Nowy Rok witaliśmy jeszcze nie zdecydowani. Pewnego dnia przyszedł ksiądz po koleżkę. Poprosiliśmy go do pokoju stołowego, gdzie przed chwilą uczyłam się francuskiego. Zobaczył porozkładane książki i kasety, więc pyta, kto to się dokształca. Ja - odpowiadam. Pani?

A czy to nie za późno? Wtedy zrozumiałam, że jak nie wyjadę z tego kraju, to się uduśczę. Tutaj niekiedy nie dziwi i nie kpi, że „stara baba” pisze wiersze i wystawia obrazy. W przed samym odjazdem chcę jeszcze dowiedzieć się, jak to było z Richardem Chamberlainem. - Richard Chamberlain? - powtarza, zastanawiając się. - Nie pamiętam. Tyle czasu mnie odwiedza. Może i był. Czy to taki przystojny młodzik?

Krystyna CZERNY z Sydney „Głos Wielkopolski”

## Pusta waliza

Politycy rzadko przynajmniej do niepowodzenia. Na ogół fiasko negocjacji usiłują pokryć eufemizmami. Amerykańska sekretarz stanu Madeleine Albright nie próbowała owinąć prawdy w bawełnę. Jej kilkunastu podróży na Bliski Wschód nie przyniosła żadnych wyników.

Po spotkaniu z izraelskim premierem Benjaminem Netanjahem i z przewodniczącym Autonomii Palestyńskiej Jaserem Arafatem Madeleine Albright odwiedziła dziennikarzem, że nie jest czarnoksiężnikiem, który wyciąga króliki z cylindra. Fiasko jej misji jest przede wszystkim fiaskiem amerykańskiej polityki zagranicznej w tym regionie. Prezydent Stanów Zjednoczonych uważa się przecież za ojca chrześcijańskiego porozumienia w Oslo, a rząd USA żyrował jej podpięcie.

Co? Od marca br. zamiliły głosy negocjatorów, zamiliły głos rozsądku. Benjamin Netanjah nie wyraża zgody na wznowienie pertraktacji, dopóki Palestyńczycy nie zobowiązują się do całkowitego rozbicia infrastruktury islamskich fundamentalistów. Terrorystów, szkoleni i uzbrojeni w Gazie i na Zachodnim Brzegu, mają na sumieniu życie dziesiątków obywateli Izraela. Arafat oznajmił pani Albright, że „w tej sprawie uczyni, co tylko w jego mocy”, ale szybko dodał, że moc jego jest ograniczona, zaś teren stanowi odjednostki Hamasu na rozbudowę osadnictwa na Zachodnim Brzegu. Następnego dnia doradca polityczny premiera Izraela Dawid Bar-Ilan wyjaśnił zdumionej p. Albright, że „nie można zamrozić budowy w osiedlach, tak jak nie można zamrozić życia”.

Department Stanu i Biały Dom oceniają niepowodzenie misji pani Albright w znacznie szerszym kontekście, aniżeli przepychanki Netanjaha z Ara-

fatem; stąd też poważne zaniepokojenie zaistniała stagnacja. Rosja i Chiny pomagają Irakowi w produkcji rakiet dalekiego zasięgu. Rosja zaangażowana jest w budowę stowos atomowych w Iranie, Syria, uzbrajania dawniej przez Związek Radziecki, usiłuje odnowić dostawy rosyjskiej broni. Amerykanie zdają sobie sprawę, że ingerencja innych mocarstw osłabia ich wpływy w krajach arabskich. Aktywny udział w rozwiązaniu konfliktu palestyńsko-izraelskiego przywróciłby im utraconą pozycję.

Dyskusja zamiast przy stole rokowania odbywa się na łamach prasy i przypomina odwieczne pytanie: co było najpierw - kura czy jajko? Czy proces pokojowy został zastopowany przez akty terroru, czy przez politykę fakty dokonanych, stosowaną przez obecny rząd Izraela na Zachodnim Brzegu?

W pierwszeń dekadzie września, w myśl poprzednich uzgodnień wojna izraelska miały przekazać administracji palestyńskiej dalsze tereny na Zachodnim Brzegu. Netanjah stoi na stanowisku, że dotychczas przekazane obszary przekształciły się w bazy wyprawowe terrorystów, nie ma więc najpóźniejszego zamiaru ułatwiać im zadania także w przyszłości.

Oświadczanie to, złożone podczas wizyty Madeleine Albright, lecz pominięte przez nią milczeniem, zbulwersowało palestyńską opinię publiczną. Podczas gdy pani sekretarz stanu obradowała z Arafatem w jego kwatery w Ramalli, na ulicach miasta tłum palil amerykańskie i izraelskie flagi. Naza-jutrz w opozycyjnej (hamasowej) prasie palestyńskiej ukazała się karykatura przedstawiająca ją z nasyżnikiem w kształcie gwiazdy Dawida - aluzją do jej stronniczości i pochodzenia. Rok temu Madeleine Albright, praktykująca chrześcijańska, odkryła, że ma zya-

dowskich przodków.

Czy sekretarz stanu rzeczywiście wykazała stronniczość? Jeśli tak, to na pewno nie z powodu żydowskiego dzianka. Jej wizyta w Jerozolimie była starannie wyreżyserowana. Pokazano jej dziennik telewizyjny z ubiegłego miesiąca, przedstawiający scenę uścisków i całusów Arafata z przewodniczącą Hamasu w Gazie. Później urządzono spotkanie z ciężko rannymi ofiarami ostatniego aktu terroru - w większości kobietami i dziećmi. Seny takie na pewno wywierają silniejsze wrażenie niż słowa prezydenta Izraela Ezerza Weizmana, który - zganyony za to przez większość członków gabinetu - namiętnie panią Albright do wywarcia nacisku na rząd, by skłonił go do pewnych koncesji na rzecz Palestyńczyków. To właśnie po wizycie w szpitalu powiedział jednemu z dziennikarzy, że „nie można jedną miarką mierzyc mordu niewinnych ludzi i budowania domów na Zachodnim Brzegu”.

Należy pamiętać, że Madeleine Albright reprezentuje interesy swego kraju, że jej oświadczenia nie są spontaniczne. Stany Zjednoczone starają się zachować neutralność, jak przystało na mediatora, ale nie ulega wątpliwości, że silny Izrael, jedyna demokracja i jedyny prawdziwie stabilny państwo na Bliskim Wschodzie, jest czynnikiem najbardziej istotnym dla interesów USA niż niewiadomo jakiej Autonomia Palestyńska. Bez skutecznego nacisku ze strony prezydenta Clintona nie ma nadziei na to, że rząd Benjamina nie etanahu zmien kurs. Z drugiej strony izraelska polityka twardej ręki popycha lidera OWP w ramiona fundamentalistów.

„Wróć na Bliski Wschód nie wcześniej, niż liderzy obu stron będą gotowi do wzajemnych ustępstw” - oznajmiła Madeleine Albright.

Roman FRISTER z Tel Awiwu „Polityka”

## Kolejny szpieg wśród wynalazców bomby atomowej

# Agent Moskwy

Wybitnie uzdolnionego 18-letniego studenta Theodore'a Halla zwerbowało do zespołu pracującego nad śmiercionośną bronią w 1943 roku.

Biofizyk Theodore Hall przynależał, że jest kolejnym amerykańskim uczniem uczestniczącym w pracach nad bombą atomową, który szpiegował na rzecz Związku Sowieckiego. Liczący obecnie 71 lat i mieszkający oraz pracujący naukowo w Cambridge w Anglii Hall był najmłodszym z członków zespołu badawczego pracującego w Los Alamos w stanie Nowy Meksyk nad konstrukcją pierwszej bomby atomowej. Hall, wybitnie uzdolniony student Harvard University, został zwerbowany do tego zespołu w 1943 roku, gdy miał zaledwie 18 lat. Rok później spotkał się z agentem sowieckim, żeby poinformować go, że Amerykanie pracują nad nowym rodzajem śmiercionośnej broni.

Hall nie odczuwa najmniejszych wyrzutów sumienia z powodu swego czynu. Stwierdził, iż w 1944 roku „Związek Sowiecki nie był wrogiem, lecz aliantem Stanów Zjednoczonych; sowieci walczyli bohatercko z nazistami, przy wielkich stratach w ludziach; to zapewne uchodzący zachodnim aliantów przed kłęką”. Uważa on także, że poinformowanie Moskwy o nowej broni konstruowanej przez Amerykanów pozwoliło „stworzyć dwubiegunowość” świata i w rezultacie zapobiegło strasznym katastrofom.

Stany Zjednoczone, będąc monopoliścią, gdy idzie o broń atomową, mogłyby bowiem jej użyć - uważa Hall - na przykład w 1949 roku przeciwko Chinom.

Uczony twierdzi, że jego decyzja o przekazaniu amerykańskim tajemnic prawdopodobnie zmieniła - na lepsze - bieg historii.

Hall odrzuca z oburzeniem etykietkę zdradcy, choć przyznaje, iż jako człowiek bardzo młody był zbyt pewny siebie i być może nie rozumiał „istoty systemu sowieckiego”. Nie tłumaczył, dlaczego nie poproszał na jedynym, informacyjnym spotkaniu z agentem Moskwy. Przeciwnie - utrzymywał współpracę i w kolejnych latach, kaptując dla Moskwy jako szpiegów kolejnych dwóch amerykańskich naukowców pracujących przy projektach broni nuklearnej. Owi szpiedzcy, noszący kryptonimy Anta i Aden, nie zostali do tej pory zidentyfikowani.

Wszystko to opisał w książce „Bombshell: The Secret Story of America Unknown Atomic Spy Conspiracy”, która nakładem wydawnictwa Times Books/Random House pojawiła się w księgarniach amerykańskich i państwowych. Jest to zapis ponad 100 godzin rozmów prowadzonych przez dziennikarza J. Albrighta i M. Kunstel z ciężko chorego, cierpiącego na raka niek i chorobę Parkinsona uczonym.

Jan LATUS „Trybuna Śląska”



**SOBOTA**  
**20 WRZEŚNIA**

LTV

8.00 - S., "Niania 2". 8.30 - Dzień dobry. 10.00 - S., "Noc i Kasper". 10.30 - S., "Stela Stelaris". 11.20 - Nasz język. 11.50 - Witaj, Francjo. 12.20 - Europejski plac. 12.50 - Spektakl "Święta Zuzanna". 15.00 - Film fab. "Żył sobie polcajnt". 16.25 - Ratuj przyjaciela. 16.55 - Mistrzwa LLK. 18.30 - S., "Śmierć Jugosławii". 19.20 - Szanujmy słowo. 19.30 - W świecie filmu. 20.00 - Milioner. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Pod własnym dachem. 23.15 - Dziennik wieczorny. 23.25 - Studio sportowe. 23.35 - Koncert.

LNK

8.30 - Mały detektyw. 10.00 - Poranne koło. 10.30 - Smaczno. 11.00 - Cztery koka. 11.30 - Na jednym końcu... 12.00 - Dzika przyroda. Lew. 13.00 - Kibir Tele Vibir. 14.15 - S., "Baron". S., "Przybysz". S., "Dziwna wiadomość". 17.00 - S., "Piątka". 18.00 - S., "Podwodne rafy". 19.00 - Z Hollywoodu. 19.30 - Bulwarowe show. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - A. Girzadas przedstawia. 21.00 - Film fab. "Garderobiany". 23.00 - S., "Czas przeszły". 0.30 - Magazyn erotyczny. 0.55 - Jeszcze nie wieczór.

BAŁTYCKA TV

8.30 - Ekoróżga. 9.00 - Poranna kawa. 10.30 - Wiadomości. 10.35 - Film anim. 11.00 - Konkursy. 11.30 - Wiadomości. 11.35 - Mod. 12.00

**NIEDZIELA**  
**21 WRZEŚNIA**

LTV

8.00 - Świętencie myśli. 8.25 - Nowości Kościoła Katolickiego. 8.30 - Film dok. 9.30 - Dla dzieci. 11.00 - Klub szachowy. 11.10 - Koncert. 11.30 - Siedem dni Kowna. 12.00 - W świecie koszykówki. 12.30 - Sport na świecie. 13.10 - Wyścigi motocyklowe. 13.20 - Podróż z LTV. 13.50 - Koncert życzeń. 14.50 - Formula-1. 17.00 - Dla rolników. 17.25 - 30-lecie Kowieńskiej Szkoły Koszykówki. 19.00 - Zielone drzewo życia. 19.40 - Tajemnice historii. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. "Rybný dzień". 22.20 - Program muzyczny. 23.20 - Dziennik wieczorny. 23.30 - Studio sportowe.

LNK

8.30 - Dla dzieci. 9.00 - Bulwarowe show. 9.30 - S., "Urwisy". 10.00 - Tój wychowanek. 10.30 - Salon białego kota. 11.00 - ABC zdrowia. Choroby płuc. Przekwitwanie. 11.30 - Stary świat prehistoryczny. 12.00 - Narodowa geografia. 13.00 - Kibir tele wibir. 14.15 - S., "Baron". S., "Przybysz". S., "Wieżie". 17.00 - S., "Prywatny detektyw Marlow". 18.00 - S., "Moloney". 19.00 - S., "Poirot". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Teletot. 21.00 - Komedja "Nowjucuz". 22.45 - Kronika kryminalna. 23.15 - Film anim. 23.40 - Tajemnice kobiety. 0.45 - Nivy. 0.35 - Na jednym końcu... 1.05 - S., "Tarant".

BAŁTYCKA TV

8.30 - Matka Angelika.

- Studio BBTv. 12.30 - Wiadomości. 13.00 - MCM przedstawia. 14.00 - Nowe twarze. 14.30 - Wiadomości. 15.00 - Temat. 15.30 - Wiadomości. 16.00 - Koncert. 16.30 - Wiadomości. 16.35 - Rozmaitości. 17.00 - S., "MacGyver". 17.50 - Program sportowy. 18.00 - S., "Płonaka pochodnia". 18.50 - Program sportowy. 19.00 - S., "Dylnastia 2. Colbowie". 20.00 - Humor. 20.30 - Walka słów. 21.30 - S., "Płuskiwy". 22.30 - S., "Skrzydła". 23.00 - Film fab. "Pieniądze". 0.45-8.30 - CNN.

TV-3

9.00 - Teleshop. 9.15 - Film anim. 10.05 - S., "Nareszcie dzwonek". 10.30 - Program muz. 11.30 - Kulinarne show. 11.55 - S. Sabaliuska rozmawia. 12.20 - Bałtyk w niebezpieczeństwie. 12.45 - Europejski kalejdoskop. 13.15 - S., "Cuda i cudenka". 14.00 - S., "Telefon pomocy 911". 14.45 - S., "Drużyna „A”". 15.30 - S., "Wilk powietrzny". 16.15 - Komputerowe cuda. 16.40 - S., "Słoneczny patrol". 17.25 - S., "Melrose Place". 18.10 - S., "Beverly Hills". 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S., "Marimar". 19.45 - Zaspiewajmy. 20.10 - S., "Jesica Fletcher". 21.00 - Film fab. "Czysty i trzeźwy". 23.00 - Sport. 23.15 - Wszystko. 23.40 - Film fab. "Widma". 0.20 - Film erot. "Eden".

WILEŃSKA TV

8.10 - Wiadomości z Wilna. 8.25 - Dla dzieci. 9.50 - Jeralas. 10.15 - O przyrodzie. 11.15 - Aby Litwie było lepiej. 11.30 - Plejada gwiazd sportu.

9.30 - Poranna kawa. 10.30 - Wiadomości. 10.35 - Film anim. 11.00 - Konkursy. 11.30 - Wiadomości. 11.35 - Videonowości. 12.00 - BBTv Top. 14.20 - Rentgen. 14.30 - Wiadomości. 15.00 - Reportaże. 15.30 - Wiadomości. 16.05 - Koncert. 16.30 - Wiadomości. 16.35 - Rozmaitości. 17.00 - S., "McGyver". 17.50 - Superpuchar Porsche 1997. 18.00 - S., "Zatoka Acapulco". 19.00 - S., "Dylnastia 2. Colbowie". 20.00 - S., "Zyone Leonarda da Vinci". 21.00 - Film fab. "Manipulator". 22.35 - S., "Na zdrowie!". 23.00 - Program sportowy. 23.30 - Sportozry. 0.05-8.30 - CNN.

TV-3

9.00 - Teleshop. 9.15 - Film anim. 10.05 - S., "Nareszcie dzwonek". 10.30 - Wszystko. 11.00 - Okno na przyrodę. 11.30 - Kulinarne show. 11.55 - Zaspiewajmy. 12.20 - Europejski kalejdoskop. 12.45 - Budownictwo. 13.15 - S., "Telefon pomocy 911". 14.00 - S., "Beverly Hills, 90210". 14.45 - S., "Drużyna „A”". 15.30 - S., "Z zamkniętymi oczami". 17.15 - Sport na świecie. 17.40 - Ranka. 18.00 - Akcenty. 18.25 - Film fab. "Ptaki ciernistych krzewów". 19.15 - S., "Marimar". 19.45 - S. Sabaliuska rozmawia. 20.10 - S., "Doktor Quinn". 21.00 - Film fab. "Alice tu nie mieszka". 22.50 - S., "Ulice San Francisco". 23.40 - Kino.

WILEŃSKA TV

8.00 - Dla dzieci. 9.50 - Paluszki lizac. 10.30 - Humor. 10.55 - O przyrodzie. 11.35 - Lekcja jęz. litewskiego. 11.45

11.45 - Znad Wili TV. 12.15 - Karuzela. 12.50 - Kanat muz. dla dzieci. 13.45 - Ja sama: nie zważałam na jego zwyczaj. 14.45 - Zawód. 15.40 - Klub samotnych serc. 16.15 - S., "Maria Antonina". 17.15 - Tydzień. 17.45 - Zrób sobie święto. 18.00 - Moje kino. 18.45 - Towary i usługi. 18.55 - Skandale tygodnia. 19.30 - Humor. 20.20 - Fitol. 20.35 - Film fab. "Dziura". 22.15 - Towary i usługi. 22.30 - Show I. Demidowa. 23.25 - Patrol drogowy. 23.40 - Kanal muzyczny. 0.45 - Film fab. "Niespożycie serca".

VILSAT

9.05 - Muzyka. 11.15 - Przetwarzanie. 12.00 - Muzyka. 18.05 - Film dok. 18.30 - Cuda czarnoziejki. 19.00 - Kalejdoskop znik. 19.10 - Dotyk. 20.15 - Sztetka Vilsatu. 21.30 - Film fab. "Kronika jednego dnia". 23.00 - Salon country. 23.40 - S., "Latający lekarze".

I KANAL ROSJI

7.00 - Film fab. "Zaczętk likwidować". 8.10 - Film anim. 8.40 - Milion lota. 8.45 - Słowo duszpasterza. 9.00, 14.00, 17.00 - Wiadomości. 9.10 - Biblioteka domowa. 9.30 - Począta poranna. 10.05 - Humor. 10.40 - Smak. 11.00 - Powrót Galerii Trejaskowskiej. 11.25 - Film fab. "Podróż do innego miasta". 13.00 - Film anim. 13.25 - Śpiewa I. Mirosznicek. 14.15 - Oczywiste, lecz niewiarygodne. 14.45 - Przygody Buratina. 15.50 - Ameryka z M. Taratuta. 16.20 - W świecie zwierząt. 17.20 - Kolo historii. 18.10 - Film fab. "Zapiski z martwego domu". 18.50 - S., "Kierunek pod-

- Towary i usługi. 11.55 - Wyroby z drewna. 12.05 - Program A. Polikowskiego. 12.40 - Prasa i muzyka. 13.35 - Zrób krok. 14.30 - Sportowy tydzień. 15.00 - Stolica. 15.20 - Towary i usługi. 15.40 - Moskwa oczyma A. Gordona. 16.00 - S., "Maria Antonina". 16.50 - Z. Moskwy. 17.00 - Kamień węgielny. 17.30 - Telefon - 23-55-60. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Koncert. 19.00 - Towary i usługi. 19.10 - Fitol. 19.25 - Film fab. 21.25 - Wyniki. 22.40 - Film fab. "Białe parostatek".

VILSAT

9.05 - Muzyka. 10.15 - Dla dzieci. 10.30 - Kinomania. 11.00 - Salon country. 11.40 - Muzyka. 18.05 - Godzina siły ducha. 19.00 - Kalejdoskop znik. 19.10 - Przepisy Galiny. 19.55 - MS-MIX. 20.25 - S., "Kryminalne historie". 21.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 21.45 - Kłajpedzka TV. 22.15 - S., "Latający lekarze". 23.05 - XL-Music.

I KANAL ROSJI

7.00 - Film fab. "Początek likwidacji". 8.10 - Filmy anim. 8.55 - Ciągnięcie "Sportlotto". 9.00, 14.00, 22.45 - Wiadomości. 19.15 - Notatki. 9.30 - Dopóki wszyscy w domu. 10.10 - Gwiazda poranna. 11.00 - Dla żołnierzy. 11.30 - Graj, harmonio. 12.00 - Program dla wsi. 12.30 - S., "Podwodna odysseja ekipy Co-usteau". 13.20 - Panorama śmiechu. 14.15 - Zaproszenie muzyczne. 14.45 - Klub podróżników. 15.30 - Filmy anim. 16.20 - Program A. Lubimowa. 16.50 - Dobra okazja

nie". 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 21.00 - Film fab. "Wesele Balzaminowa". 22.50 - Film fab. "Słomiane psy".

ROSYJSKA TV

6.00 - Film anim. 6.30 - Film fab. "Arabela powraca". 7.30 - Ekspres poranny. 8.30 - Telegra. 9.00 - Witaj, kraju. 9.30 - Człowiek na Ziemi. 10.00 - Wiadomości. 10.20 - Mecze NBA. 11.15 - Z parlamentu. 11.45 - Nowa Rosja. 12.00 - Kłasztor Nowodiewicz. 12.30 - Żyć trzeba łatwo. 13.00, 19.00 - Wiadomości. 13.20 - Komputer. 13.35 - Film fab. "Cichy Don". 15.25 - Księgarenka. 15.55 - Piłka nożna. 17.55 - Teleskop. 18.25 - Chwila prawdy. 19.35 - Miasteczko. 20.10 - S., "Łagodna noc". 21.25 - Ścisłe tajne. 22.20 - Jubileusz teatru. 0.10 - Program muzyczny.

TV POLONIA

8.00 - Folkowe nuty. 8.20 - Hity satelity. 8.40 - Sobota w Bytkowie. 9.10 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - "Ala i As" - program dla najmłodszych. 10.00 - Lekcja języka polskiego dla dzieci. 10.10 - "Szafliki" - program dla dzieci. 10.40 - Program dnia i prognoza pogody. 10.45 - "Zwiezrolub". 11.00 - Bravo! Bis! 14.00 - Wiadomości. 14.10 - Z dziejów parlamentaryzmu. 14.30 - Magazyn polonijny. 15.00 - "Molomania". 15.30 - "Arabela" - serial dla młodych widzów. 16.00 - "Widget" - serial animowany dla dzieci. 16.30 - VOX - program rozrywkowy. 17.30 - "Mówi

17.40 - Przegląd piłkarski. 18.10 - Pieśń '97. 18.55 - S., "Kierunek południe". 19.50 - Afisz filmowy. 20.00 - Czas. 20.40 - Film fab. "Terminator". 23.00 - Film fab. "Bankier".

ROSYJSKA TV

6.00 - Film anim. 6.30 - S., "Arabela powraca". 7.30 - Ekspres poranny. 8.30 - Klub L. 9.00 - Witaj, kraju. 9.30 - Przysięga. 10.00 - Wiadomości. 10.20 - Rosyjskie lotto. 11.10 - Dialogi o zwierzętach. 11.15 - Puls. 11.40 - Nowa Rosja. 12.00 - Ludzie, pieniądze, życie. 12.30 - Pies Dogwaniego. 13.00 - Wiadomości. 13.20 - 900 metrów szczęścia. 13.35 - Film fab. "Cichy Don". 15.35 - Bezkresna podróż. 16.00 - Poważna gra. 16.30 - Wszyscy mają 16.55 - Podwojny portret. 17.25 - Nieznana planeta. 17.55 - Stare mieszkanie. Rok 1955. 19.00 - Zwierciadło. 19.55 - S., "Łagodna noc". 21.00 - K-2 przedstawia. 22.00 - Podium. 22.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 23.05 - Film fab. "Kronika wymuszonej miłości". 0.45 - Festiwal filmowy.

TV POLONIA

8.00 - Powitanie. 8.05 - Rody Polskie. 8.35 - Śniadanie. 9.05 - Spotkania z folklorem. 9.25 - Informacja Studia Kontakt. 9.40 - Magazyn kulturalny. 10.00 - Niedzielne muzykowanie. 10.40 - Spotkanie z prof. Wiktoorem Zinem. 11.00 - Ludzie listy pisać. 11.15 - Pełta czasu - Live Magma. 11.45 - Salon lwowski. 12.00 - Teatr familijny. "Ludzie ognia" (2) - "Bezimienny", autor: Wojciech Mojski

nie". 17.50 - Teledyski na życzenie. 18.00 - Telexpress. 18.20 - Sport z satelity. 19.30 - "Noc i dzień" - serial prod. polskiej. 20.40 - Dobranocka. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - "Girl Guide" - komedia prod. polskiej. 23.30 - Panorama. 24.00 - Baw się z nami. 1.10 - Wesoło, czyli rozmowy o Górny Śląsku. 2.05 - Sport z satelity.

POLSAT

7.00 - Muzyka. 7.30 - Disco Relax. 8.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 9.00 - Smakosz rozkosze. 9.15 - Pan Malinowski. 9.30 - Encyklopedia słów wielkich i małych. 10.00 - "Glupi i głupszy" - serial anim. USA. 10.30 - "Power Rangers" - serial komiksowy USA. 11.00 - "Strażnik Teksasu" - amerykański. 11.45 - Dance World - lista. 11.50 - "Modelka" (USA, 1944). 13.40 - "Początki z Paryża" - romantyczna komedia USA (1979). 15.30 - Oskar - magazyn filmowy. 16.00 - Egzamin dojrzałości. 17.00 - Informacje. 17.15 - Halo, miliard - teletur-nicz. 17.45 - Piramida gra zabawa. 18.15 - Rykowisko - program rozrywkowy. 18.45 - "Pacific Blue" - serial sensac. USA (1996). 19.35 - Dziewięciu wspaniałych - show. 20.00 - Disco Polo Live. 20.55 - "Xena, wojownicza księżniczka" - serial fantast. USA (1995). 22.00 - "Brygada Acapulco 2" - serial sensac. USA (1996). 22.55 - "Desperacja

motywach prozy Józefa Lompy. 12.45 - Chochlikowe psy, czymż zmięszasz z gramatyką. 13.00 - "Muzyczne koło" - program dla dzieci. 13.30 - "Kocie opowieści" - serial anim. 14.00 - Transmisja Mszy św. z kościoła św. Wojciecha w Warszawie. 15.00 - "Skarbiec". 15.30 - Salonowe potyczki. 16.00 - "Podwieczorek przy mikrofonie" - program rozrywkowy. 17.00 - "Maria Rodziewiczówna" - film dok. 18.00 - Telexpress. 18.15 - "Prawdziwe przygody prof. Thompsona" - serial animowany dla dzieci. 18.40 - "Dotknięcie nocy" - film sensac. prod. polskiej. 20.40 - Dobranocka. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - Film fab. 22.50 - Wiecezór wyborczy. 4.00 - Teledyski na życzenie. 4.10 - Pełta czasu: Live Magma.

POLSAT

7.00 - Muzyka. 7.30 - Disco Polo Live. 8.30 - Jesteśmy - magazyn programów religijnych. 9.00 - Multimediajny odłot - magazyn komputerowy. 9.30 - Klip Klaps - najmłodsza lista przebojów. 10.00 - "Robinson Sucro" - anim. serial przyrod. 10.30 - "Power Ranger" - serial anim. 11.00 - Disco Relax. 12.05 - "Pomoc domowa" - amerykański serial komed. 12.35 - "Ptaki ciernistych krzewów" (Australia, 1983). 13.35 - "Kochany chłabasz" (USA, 1969). 15.30 - Rekiny karu - satelity kraj - program Tadeusza Drożdzy. 16.30 - Piramida gra zabawa. 17.00 - Informacje. 17.15 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 17.45 -

(USA, 1991). 0.45 - "Nade i Stacey 2" - amerykański serial komed. 1.15 - Playboy. 2.10 - "Błob" (USA, 1988). 4.00 - Muzyka.

RTL-7

8.00 - RTL-7 zaprasza. 8.25 - Teleshopping. 9.00 - "Siódemka dzieciakom" - serial anim. 10.00 - "Wszystko się kreści" - serial dla młodzieży. 10.25 - "Strefa zagrożenia" - serial s-f. 11.20 - "Święty" - serial sensac. 12.15 - "To znów ty?" - serial komed. 12.40 - "Siódemka dzieciakom" - serial anim. 13.30 - Ulubione kawalki. 14.25 - Ukryta kamera. 14.50 - "Hawaje" - film dok. 15.50 - "Siódemka dzieciakom" - serial anim. 16.30 - "Sliders" - serial dla młodzieży. 17.15 - "Fudge" - serial komed. 17.40 - "Autostrada do Nieba" - serial famil. 18.30 - "To znów ty?" - serial komed. 18.55 - "Wszystko się kreści" - serial dla młodzieży. 19.15 - "Superpies" - dubbing. serial anim. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - "Fudge" - serial komed. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - "Siódme niebo" - serial famil. 21.40 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.50 - "Kameleon" - serial s-f. 22.40 - "Crime Story" - serial krym. 23.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.40 - "Pamiętnik Dekkera" - film sensac. USA (1991). 1.20 - Crime Story - serial krym.

"Pacific Blue" - serial sensac. USA (1996). 18.40 - "Nowe przygody Robin Hooda" (USA, 1996). 19.35 - Dziewięciu wspaniałych - show. 20.00 - Idź na całosc - show z nagrodami. 20.50 - Anatomia sukcesu. 20.55 - "Hercules 2" (USA, 1994). 21.50 - "Pożegnanie z Afryką" (USA, 1985). 0.40 - Na każdy temat. 1.45 - Magazyn sportowy. 3.15 - Muzyka.

RTL-7

8.00 - Muzyka w RTL-7. 8.10 - "Hawaje: świat w niebezpieczeństwie" - film dok. USA. 9.00 - "Siódemka dzieciakom" - serial anim. 10.00 - Ulubione kawalki. 10.50 - "Kameleon" - serial s-f. 11.40 - "Sliders" - serial dla młodzieży. 12.30 - "Superpies" - dubbing. serial anim. 12.30 - "Autostrada do Nieba" - serial famil. 14.15 - "Fudge" - serial komed. 14.40 - "Przyjaciel wesołego diabła" - polska baśń filmowa (1986). 16.20 - "Detektywi z wyższych sfer" - serial sensac. 17.10 - "Siódme niebo" - serial famil. 17.55 - "Ssaki morskie" - serial przyrod. 18.50 - "Świat pana terenera" - serial komed. 19.40 - "Siódemka dzieciakom" - serial anim. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - "Fudge" - serial komed. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - "Smak sukcesu" - komedia USA (1985). 22.25 - "Ssaki morskie" - serial przyrod. 23.20 - "Detektywi z wyższych sfer" - serial sensac. 0.15 - Ulubione kawalki. 1.05 - "Policjanci z Miami" - serial krym.





**KOZIOROŻEC.**  
Rozpoczniecie aktywną działalność.

Przedsiębiorcy udadzą się za granicę w celu realizacji nowego projektu. Pracowników państwowych w niedłokiej przyszłości czeka premia za bardzo dobrą pracę. Finansiści i pracownicy prasy otrzymają interesującą ofertę pracy, którą warto przyjąć, jeśli jesteście rozważniejsi i obojętni.



**WODNIK.**  
Będziecie musieli dobrze popracować przed podpisaniem korzystnej umowy lub zawarciem niezłej transakcji.

Szczejcie wam sprzyja i niebawem otrzymacie dobre wywiady. Będziecie mogli pomyśleć o rozwinięciu interesu, gdyż te plany z pewnością uda się zrealizować. Wojskowi prawdopodobnie na 2 - 3 lata udadzą się na służbę za granicę. Co prawda, nie zawsze się uda zabrać ze sobą rodzinę.



**RYBY.**  
W ciężkiej chwili skorzystacie z pomocy finansowej swojej rodziny i przyjaciół, a także z ich rad.

Potem nastąpią przyjemniejsze wydarzenia. Czekają awans służbowy, premia i inne dary losu. Nie należy jednak pochopnie zabierać się do nowych projektów i warto całkowicie zrezygnować ze spekulacyjnych transakcji.



**BARAN.**  
Czekają prace w godzinach nadliczbowych, aby w czasie wykonać skomplikowane zadanie.

Praca się opłaci i w następnym miesiącu będziecie mogli udać się na upragniony urlop. Po ukończeniu projektu komercyjnego przedsiębiorcy niebawem otrzymają znaczne środki i będą mogli realizować nowe plany w kraju własnym oraz innych.



**BYK.**  
W tym tygodniu będziecie mocno przeczepieni i rozdrażnieni w stosunku do kolegów.

Taki stan nie będzie sprzyjał ani waszemu zdrowiu, ani stosunkom do współpracowników i domowników. Gwiazdy radzą jak najszybciej wyruszyć na urlop, gdyż w pełni na to zasłużyliście. Młode Byki otwarcie wyjaśnią swoje stosunki z rodzicami, co jest znacznie lepiej, niż potajemnie zgryzać zębami.



**BLIŹNIĘTA.**  
Również będziecie potrzebować dobrego wypoczynku, gdyż w przeciwnym razie czekają wielkie trudności w pracy.

Nastroj może poprawić oferta zmiany pracy. Nie bierzcie się jednak za to, o czym nie macie pojęcia. Dziewczęta marzące o małżeństwie otrzymają propozycje matrymonialne. Najlepiej wybrać kogoś, czyje imię zaczyna się na literę K lub M, pozostałym należy odwieść.



**RAK.**  
Prywatny przedsiębiorca będzie musiał zaktywicować swoją działalność, aby się doczekał pochwały ważnej osoby.

Zainteresuje się ona wami i udzieli pomocy, co niebawem okaże się bardzo ważne. W sprawach finansowych nie idźcie na żaden kompromis. Interesy własne są tu sprawą świętą. Nie folgujcie sobie i w życiu osobistym przestrzegajcie niemal wojskowej dyscypliny.



**LEW.**  
Skorzystajcie z pomyślnego układu gwiazd i dokonajcie ważnych transakcji z nieruchomościami, rozstrzygnijcie swoje problemy osobiste.

Najwyższy czas na uiszczenie podatków, nie należy też odkładać innych spraw finansowych. Nie przeszkadzą one waszym burzliwym romantycznym przegrodom, nowym znajomościom i pozyskiwaniu przyjaciół. Nikt się nie oprze waszemu urokowi.



**PANNA.**  
Może dojść do konfliktu z partnerami biznesu, o ile się poczują oni zawiedzeni.

Politykom planety radzą w tym tygodniu mniej kłamać, co zresztą zawsze jest wadą, która w tym tygodniu może być fatalna w skutkach. Unikajcie spekulacyjnych transakcji i romantycznych przegród, gdyż macie do załatwienia wiele ważnych spraw.



**WAGA.**  
Należy unikać wszelkich konfliktów i nie pogarszać stosunków z kolegami.

Strzeżcie siebie i domowników przed różnymi przykrościami na ulicy. Czas na rozstrzygnięcie problemów finansowych, ale mogą też powstać nowe, związane z nieruchomościami oraz stosunkami w rodzinie. Politycy powinni zachować czujność. Jedno nieostrożne słowo może spowodować niezadowolone kierownictwo.



**SKORPION.**  
Z powodu swych błędów i braku uwagi możecie stracić część zarobionych pieniędzy.

W tym tygodniu szczególną ostrożność należy zachować przy kierownicy. Bliscy i dzieci mogą wam sprawić wiele radości, spotegowanej powodzeniem w pracy oraz otrzymaniem oczekiwanych od dłuższego czasu pieniędzy. Pracowników państwowych czeka awans, a wszystkich pozostałych - zwycięstwo nad nieprzychylnie ustosunkowanymi ludźmi.



**STRZELEC.**  
Rozstrzygniecie problemy, związane z finansami, pożyczkami i inwestycjami.

W operacjach z nieruchomościami lepiej zaufajcie własnemu doświadczeniu i głowie, nie zaś radom innych. Wszystkie wasze poczynania w tym tygodniu będą udane. Nie będzie przeszkód w romantycznych przegrodach i znajomościach. Wszystkie egzaminy zdacie pomyślnie, a długi wręczcie.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 20 września zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr północny, północno-zachodni 6-11 m/sek. Temperatura 14-16 stopni.  
W ciągu następných dwóch dni przelotne opady. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 11-16 stopni.

**KALENDARIUM**

x **Sobota (20.IX)** jest 263 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 102 dni.

x Znak Zodiaku - Panna.  
x Imiennicy: Dionizej, Eustachego, Euzebii, Faustyny, Filipiny, x Wschód Słońca - 7.00, zachód - 19.23. Długość dnia 12 godz. 23 min.

x Księżyc. Pełnia - od 16 września.

x **Niedziela (21.IX)** jest 264 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 101 dni.

x Znak Zodiaku - Panna.  
x Imiennicy: Hipolita, Janusza, Mateusza, Miry, x Wschód Słońca - 7.02, zachód - 19.20. Długość dnia 12 godz. 18 min.

x Księżyc. Pełnia - od 16 września.

x **Poniedziałek (22.IX)** jest 265 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 100 dni.

x Znak Zodiaku - Panna.  
x Imiennicy: Maurycego, Tomaszka, x Wschód Słońca - 7.04, zachód - 19.18. Długość dnia 12 godz. 14 min.

x Księżyc. Pełnia - od 16 września.

**EKRANY**

SKALWIJA - I sala - „Anielski pacjent” o 11.45, 14.30, 17.15, 20. II sala - „Samolot więźniów” o 12, 14, 16, 18, 20.

VILNIUS - „Mężczyźni w czerelni” o 17.40, „Předkość - 2” o 11.20, 13.20, 15.30, 19.50.

HELIOS - I sala - „Jack” o 12.50, 17.20, „Wypkup” o 15.05, 19.25. II sala - „Anakonda” o 13, 14.45, 16.30, 18.15, 20.

WIDEOSALA - „Angielski pacjent” o 16.15, 19.

PERGALE - „Boom 1” o 13, 15, 17, 19.

WIDEOSALA „OZO” - 20.IX - „Magia” o 16, „West Side story” o 18, 21.IX - „Narzęcona diabła” o 16, „Przynęta” o 18.



Polska lista przebojów „Chcemy być sobą”  
Notowanie 118 z dnia 18.09.1997 r.

- 1 (2) Polygram-All Stars „Moja i twoja nadzieja”
- 2 (5) Patrycja Kosciarkiewicz „Radosny”
- 3 (1) Los Vaitakanetos „Tyle słońca w całym mieście”
- 4 (3) Perfect „Idźcie do domu”
- 5 (6) Budka Suflera „Takię Tango”
- 6 (4) Big Day „W dzień gorącego lata”
- 7 (10) Natalia Kukulska „Im więcej ciebie, tym mniej”
- 8 (9) T-raperzy Znad Wisły „Doręczyli- uwodzicili”
- 9 (7) Maryla Rodowicz „Łatwopalni”
- 10 (N) T. Love „Chopaki nie płaczą”

**Poczekalnica:**  
1. Dżem „Alex”  
2. Edyta Bartosiewicz „Boogie czyli zemsta słodka jest”

Głosowanie listowe:  
Polska Lista Przebojów Radio „Znad Wilii”  
ul. Laisvės 60  
2056 Wilno

**Zapraszamy do pizzerii**

„Barkalina”  
Paszilaicziai,  
ul. Žemynos 26



**Pizza do domu**  
48-14-84

20 rodzajów pizzy  
Możecie tu wybrać pizzę „według swej kieszeni”  
Zamawiając pizzę do domu  
Wilnius, tel. 48-14-84 od godz. 11 do 23.  
(Zam. 934)

**TAKSI ZSA „ALMIR”**  
przez całą dobę  
79-18-18  
Wezwanie do dowolnej dzielnicy miasta  
Taryfa 1 km - 1 Lt

UAB „SAMARINA”  
Wiemy ładunki do  
**POLSKI, CZECH, ESTONII.**  
Tel.: (8 22) 75 11 16, 73 53 66,  
tel. kom.: (8 298) 4 07 60.

**KUCHENKI**  
gazowe, elektryczne, 1-mobilizowane  
i kuchnie integrowane czeskiej firmy MORA  
Kuchni polskiej firmy Accus  
Kuchnie gazowe z Brzezia  
Kuchnie czeskiej firmy MORA i słowackiej Modratems  
Wkłady kontraktowe  
**KOTŁY**  
Przyrządy gazowe  
Aguanta 24  
tel. 63-06-15  
Maironio 19  
tel. 61-81-55  
Vilnius  
(Zam. 877)

**POMNIKI**  
• Dużo gotowych wzorów  
• Zamówienia według katalogów  
• Komputerowe projektowanie  
• Przystępne ceny, zniżki.  
Przymiowanie zamówień  
tel. 462076  
Wystawa-sprzedaz:  
Švitrigalios 30, tel. 261127.  
Amžinasis akmuo  
(Zam. 22)

Naprawiamy łódki. Obsługa w Wilnie, rejonach podmiejskich i na działkach sadowych. Udzielamy gwarancji.  
Vilnius, Žalgirio 108, tel. 72-15-40, 72-15-46.  
(Zam. 72)

„EVAK” naprawia i odnawia kuchnie elektryczne. Sprzedaje nowe. Gwarancja - rok.  
Tel. 48-28-28.  
(Zam. 498)

Miesięczne kursy nauki potęznego języka niemieckiego intensywną metodą.  
Tel. 79-14-25 (w godz. 13.00-16.00)  
(Zam. 1046)

Przy ul. Smolensko 1 otwarto nową salę dla uroczystości weselnych, przeprowadzania konkursów, konferencji. Wnętrze i obsługa najwyższej klasy, ceny przystępne. Można też zamówić konsultację. Obok - wygodny parking.  
Tel. 23-53-62.  
(Zam. 1059)

**Pielgrzymki - wycieczki:**  
4-5 października: Sanktuarium w Świętej Lipce i zwiedzanie bunkru Hitlera. Cena - 56 Lt.

16-19 października: Niepokalność - Częstochowa - Kraków - Wieliczka. Cena - 160 Lt.  
Organizujemy wycieczki dla uczniów szkół po Litwie i do Polski.  
Tel. 51-63-10, 79-28-67.  
Licencja 000472.  
(Zam. 1079)

Sprzedam superfosfat. Cena 1 t - 425 Lt.  
Tel. 590-254, (8-290) 50271.  
(Zam. 1086)

Niedrogo naprawiam maszynę do szycia.  
Tel. 41-38-06.  
(Zam. 974-D)

Kupię stare medale, popiersia i portrety z A. Mickiewiczem.  
Tel. 77-70-93.  
(Zam. 975-D)

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego  
Krystyna ADAMOWICZ  
Naz. adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier\_ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-80-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, szaleńczeni — 52-780, święciański — 54-843.

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel./fax 42-69-63, fax 42-72-65,  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.  
Dyrektor redakcji  
Jerzy  
SURWIŁO